Nr. 123. Sobota, 1 Czerwca 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32** K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	**24** K.	**ćwierćrocznie**	**6** K.
półrocznie	**16** K.	**miesięcznie**	2 K. **70** h.	**półrocznie**	**12** K.	**miesięcznie**	**2** K.

W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 maja b. r. zamianować najmiłościwiej dziekana i proboszcza w Sanoku, ks. Bronisława Stasickiego, honorowym kanonikiem rz. kat. kapituły katedralnej w Przemyślu.

P. Minister skarbu zamianował w etacie prokuratoryi skarbu we Lwowie sekretarzy prokuratoryi skarbu: dr. Szymona Wollernera, dr. Franciszka Sawę i dr. Macieja Mączyńskiego, radcami prokuratoryi skarbu; adjunktów prokuratoryi skarbu: dr. Adolfa Sternschussa i dr. Stefana Tałasiewicza, sekretarzami prokuratoryi skarbu: oraz koncypistów prokuratoryi skarbu: dr. Stanisława Koźmińskiego i dr. Józefa Brzeskiego, adjunktami prokuratoryi skarbu.

Galic. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Jarosława Chomickiego, z Halicza do Sambora.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 31 maja.

Francya na konferencyi haskiej.

Komisya mianowana przez ministra Pichona dla przestudyowania programu konferencyi haskiej, odbywszy dziesięć posiedzeń, spełniła swe zadanie i przedłożyła wnioski ministrowi. Komisya obradowała pod przewodnictwem Leona Bourgeois, nadzwyczajnego ambasadora Francyi, delegowanego na konferencyę, a uczestniczyli w obradach jako członkowie: pierwszy szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych Georges Louis, kontradmirał Arago, rzecznik prawny ministerstwa spraw zagranicznych Renault, adwokat Fromageot, sekcyjni szefowie ministerstwa handlu i rolnictwa Chapsal i Fontaine, wreszcie sekretarz ambasady de Loynes. Na podstawie wygotowanego przez nich materyału wyda p. Pichon instrukcye dla reprezentantów Francyi na konferencyi.

Główne rysy tych wskazówek nie trudno już obecnie zestawić. Przypomnieć wypada, że gdy zakomunikowano Francyi rok temu (w kwietniu 1906) rossyjski program konferencyi, przyjęto go w Paryżu z tem przeświadczeniem, iż przedstawione przez Rossyę postulaty są nierównie donioślejsze ze względów praktycznych, aniżeli te, którymi zajmowała się pierwsza konferencya. Rząd francuski bowiem jest przekonany, że pierwsza konferencya byłaby pozostawiła znacznie mniej niesnasek i rozczarowań, gdyby hr. Murawiew nie zakreślił był programowi tak szerokich granic. Tym razem program rossyjski jest znacznie ciaśniejszy i w tem właśnie widzą we Francyi jego zalety.

Program ten uzupełniła zresztą inicyatywa Anglii i Ameryki, domagając się omówienia kwestyi rozzbrojeń. Austro-Węgry i Niemcy oświadczyły, że ze względu na ściśle teoretyczny charakter tej kwestyi, nie wezmą udziału w obradach nad nią. Francya natomiast zdecydowała się uczestniczyć w dyskusyi. Do tego postanowienia skłoniły ją różne przyczyny. Oświadczyła gotowość wejścia w dyskusyę przedewszystkiem z kurtoazyi dla Anglii, przyjaźń bowiem łącząca oba te państwa nazbyt jest ściśłą, by mogło było stać się inaczej. Jako drugą przyczynę uważać należy sympatyę znacznej większości deputowanych dla wniosku sir Henryka Campbell-Bannerman. Po trzecie nakoniec — mniema rząd francuski i ci, co w Hadze reprezentować go będą, że dyskusya nawet w tak delikatnej materyi doprowadzić może do wyprowadzenia formuł, które kiedyś, w przyszłości, w zastosowaniu praktycznem okazać się mogą bardzo doniosłemi. Pomiędzy międzynarodowem porozumieniem w sprawie ograniczenia zbrojeń, a platoniczną uchwałą konferencyi z r. 1899, da się, zdaniem Francyi, pomieścić mnóstwo stadyów przejściowych.

W Paryżu rozumieją to doskonale, że wobec abstynencyi Austro-Węgier i Niemiec nie może być mowy o konkretnych jakichś wynikach. Ale samo już zamanifestowanie, jak goraco Anglia i Francya oddane są idei rozzbrojenia, będzie miało pewną wagę, jako pierwszy krok ku jej urzeczywistnieniu, jako wzór, który prędzej lub później znajdzie naśladowców i coraz więcej ich skupiać będzie pod sztandarami pokoju.

Tak rozumują w Paryżu, nie przecząc jednak bynajmniej, że także inne postulaty, mające stanowić przedmiot obrad konferencyi, posiadają równie wielką, a bodaj nawet czy nie większą wagę. Dlatego też wszystkie punkty rossyjskiego programu poddano tak gruntownym studyom.

Nadzwyczajnie doniosłym jest n. p. problem ustalenia praw i obowiązków mocarstw neutralnych w czasie wojny na morzu, jakoteż pojęcie kontrabandy wojennej. Wiadomo, jak poważnymi zatargami groziła różnica poglądów na te sprawy w czasie wojny rossyjsko-japońskiej. Dyplomacya francuska nie tai, że trzeba będzie wiele trudu i wysiłków, aby n. p. poglądy Anglii i państw kontynentalnych, tradycyjnie tak krańcowo sprzeczne w tej sprawie, sprowadzić do wspólnego mianownika: ufa jednak dylomacya francuska, że jeśli obrady da się utrzymać w ramach spokojnej, rzeczowej dyskusyi, porozumienie w najważniejszych przynajmniej punktach będzie osiągnięte, zwłaszcza że wiele z tego, co dawniej uważała Anglia za swój interes, straciło już dla niej wartość.

Szczególną uwagę zamierzają poświęcić delegaci francuscy również sprawie sądów rozjemczych, traktowanej przez pierwszą konferencyę z pewnem niedowierzaniem, przyczem n. p. drobne państewka bałkańskie podjęły się nawet roli oponentów. A jednak wła-

WIERZBY.

(Ciąg dalszy).

V.

— Któryś był, jest i będziesz — modli się stary Żyd młynarz przed chłostanem ulewą okienkiem. — Ty, co wszystko możesz, niech ominie nas Twój gniew!

Z pod zmarszczek czoła owiązanego czarnym tałesem — migają wylękłe oczy w czerwonych obwódkach, to odwracając się od ogni błyskawic, to spoglądając ukradkiem w zaćmione deszczem szyby. Od czasu do czasu, kiedy fala wichru odrzuci na chwilę deszczową zasłonę — strwożone źrenice Żyda z wyrazem ulgi padają na majaczące niewyraźnie u grobli słupy wierzb miotanych orkanem, na ich konary rozwiane bezwładnie na wściekłą wolę cyklonu.

— Błogosławionaś Przedwieczna Mądrości, co tak wysoko rosnąć każesz tym drzewom nad niską chatą Twojego sługi!

I okrągło-wypukłe plecy starca coraz silniej gną się ku nadbutwiałym deskom podłogi, jakgdyby tym odruchowym gestem pokory i lęku jeszcze niżej chciały pochylić dach chaty — jeszcze więcej wtłoczyć jej ściany do ziemi — jeszcze wyżej ku chmurom podnieść wierzchołki drzew.

Bo ten starzec garbaty latami wie, że grom uderza w najwyższe przedmioty — i instynktowo chciałby się zrobić jak najmniejszym, żeby ujść śmierci na dzisiaj i instynktowo w tej chwili sądu i grozy, chciałby od swojej siwej głowy odwrócić pioruny na wierzby . . . .

VI.

Dwie drużki z panną młodą pośrodku dochodzą do grobli nad stawem.

Z zielonych wianków barwinku wplecionych we włosy młodyc — po ciemnych ich świtach odświętnych spływają snopy krasnych wstążek, niby różnofarbne pasma tęczy, rozsiane przez zielsko po czarnych od mułu ciałach wodnych topielic . . . . .

Dokoła życie bije z ochłodzonej burzą ziemi.

Rzeźwe, świeże młode życie z łon kwiatów tryska — z tchnień ich, mokrych deszczem.

I z piersi ról — ze zbóż — i z woni ofiarnej świeżo skoszonych łąk. I ze złoto-kryształnej przeźroczy powietrznej, przesyconej ozonem — przepojonej lśnieniem ros.

I ze smagłych lic dziewcząt — opalonych słońcem i wichrem dzieci ziemi, rozśmianych ufnie młodemu życiu, jak maków polnych korony, co kwitną beztroskie po miedzach.

— Patrz Ksenia — patrz! Jaka tęcza na lesie — ot, jak pije ze stawu — pokazuje białą chustką młodsza drużka.

— To dobre dla ciebie — będziesz szczęśliwa „za mężem" — śmieje się do Kseńki starsza.

— No no! — pasujecie wiedno do siebie, kiedyście się zmówili — mruga do niej znacząco, odwracając się tak, żeby młodsza „niekoniecznie" widziała, bo „zwyczajnie dziecko to jeszcze i durne...."

Uśmiech rozkoszny jak słońca przebłysk na kwiecie — odsłonił szereg perłowych zębów z pod purpurowych ust Kseńki.

Nagle wszystkie trzy stanęły jak wryte.

U skrętu gościńca na grobli zaległ im drogę ogromny pień wierzbowy, złamany w połowie przez burzę.

Kiedy niedawno szły tędy do dworu, drzewo „zdrowiusieńkie" rzucało cień na drogę — a teraz...

— Hospody! — jąka trwożliwie Ksenia — cofając się mimowoli przed mokrą gęstwą zielonych gałęzi.

— Nie nie! — Musisz to przeskoczyć — inaczej „Dola" zagrodzi ci szczęście — poucza ją Tańka — i śmigła jak łania płową plamą sieraka wpija się w lśniący rosą las konarów — rozchyla go rękami — po pniu zwalonym się wspina — i przeskoczy go migiem, jak śniada górska kozica — a za nią i Ksenia i młodsza drużka przemkną po złomie drzewnym, gnane lękiem przed „Dolą", co drogę szczęścia może ludziom zagrodzić....

VII.

Po grobli zasłanej srebrnym liściem wierzbowym, strąconym przez orkan, przechadzo się „Chancie", wnuczka młynarza. I ona wyjdzie wkrótce za mąż, choć niema jeszcze piętnastu lat. Od roku już zaręczona z synem kupca, z daleka, aż z pod Brodów.

Nieznа go, zobaczy dopiero, kiedy w dzień wesela, w „misteh" — wśród śpiewu, muzyki i gwaru uchylić jej każą ślubnej zasłony.

Teraz, kiedy spotkała Kseńkę na drodze — stanęła jej żywiej ta chwila w dużych czarnych oczach.

Ostatni płomienno-krwawy błysk słońca skonał na tafli wodnej — rozpłynięty w bladem złocie wschodzącego miesiąca. W dziecinnie wątłych plecach dziewczyny, pochylonych jakby pod niewidomym ciężarem — w ramionach jej zwisłych niedbale ku ziołom przydrożnym — zdaje się czaić jakaś dziwna melancholia, może ta, co w jasne chaldejskie wieczory spowijała piersi hebrajskich niewolnic, snujących się błędnem kołem nad wodą Eufratu — pod płaczącemi ich doli wierzbami — w wieczystej tęsknocie za utraconym Jordanem....

Nad powalonym zwałem wierzbowym zatrzymuje się wiotka sylwetka dziewczynydziecka, rozszerzonemi źrenicami wpatruje się w ogromne cielsko drzewa błyszczące do księżyca białym szkieletem rozdartego pnia.

Nie można iść dalej trzeba wracać do młyna... I zawraca ociężale — powoli-sennie. Pochylone jej wątłe plecy — niedbale zwisłe ku ziemi dziecięce ramiona zdaje się tłoczyć dziwny jakiś, niewidzialny ciężar.

Pod jej stopami wąskie, srebrne liście wierzbowe lśnią rosą w srebrze miesięcznem— nad głową milczą korony drzew zwisłe połamanemi gałęźmi, mokre od deszczu, ponure, wezbrane jeszcze łzami grozy i lęku przed śmiertelnym pędem burzy, co przeszła dzisiaj po ziemi.

Przybite nim, ogłuszone, czają się głosy zwierząt po zbożach, po trawach, po błotach. Wystraszone kuropatwy, przepiórki siedzące na jajach, derkacze i żaby krzykliwe nie śmią się jeszcze odezwać.

Tylko od czasu do czasu z dziupli wierzby wymknie się cicho nietoperz i jeszcze ciszej zniknie w świetlistym półmroku...

VIII.

Przedzimowy dzień — cichy, blady jak śmierć.

Po martwych rolach, pomiędzy sterczące kaczany pościnanej kapusty — milczy pustka pozgonna, a po jej samotni żal się włóczy bezdomny, sierocy żal tych, których wszyscy odeszli, a oni sami zostali na świecie.

Poorane zagony skostniałe chłodem bieleją nakształt olbrzymich żeber obnażonego z ciała szkieletu ziemi.

Coraz zimniej — zimniej...

Niebawem wyjdą z za boru długie, czarne cienie zimowych nocy.

I jasne, w lód spowite i księżyc — mrożące wszystko, czego się dotkną.

Z za boru wicher zawyje śniegowy i deszczem pola przewieje, aż stękną od mrozu, aż padać się będą od niego w szczeliny...

. . . .

Przedzimowy, blady dzień kona w szmaragdowej ciszy zachodu.

Na grobli nad stawem szereg ogromnych, pochylonych wierzb. Stoją szarym wieńcem milczących olbrzymów wsłuchanych w przedwieczny rytm Czasu.

Na jasno-zielonem tle nieba widnieją opadłe z liści rozpierzchłe korony drzew — wiotkim lasem młodego pręcia czerwienią się cicho w zachodniej przezroczy.

Pod gładką, lśniącą korą delikatnych, cienkich gałązek — życie płynie słońca żądne — słońca chciwe tysiączne ramiona wyciąga ku zorzy — pławi je w topazowo-złotej już teraz topieli. Lecz blask jej martwy, niby pogrzebowych świateł błysk — mrozi nurt soków w przeziębłych pędach wierzbiny... Słojami pni — rdzeniem ich w korzenie spływa życie wierzb — podziemną siatką włókien wplata się w zaciszne ciało ziemi — obejmuje je — czepia go się, tuli do niego miękką przędzą drobniutkich niteczek, jak dziecko drżące od zimna tuli się do łona matki drobnemi rączkami.

(Dokończenie nastąpi).

Jan Andruszewski.

śnie idea, która tyle obudziła nieufności, najrychlej z poruszonych wówczas wsiąknęła w praktykę i oddała ogromne usługi pokojowi. Na pierwszej konferencyi powzięto co do sądów rozjemczych negatywną tylko uchwałę, że oddanie przyjacielskich usług innemu państwu przez pośrednictwo nie może być uznane jako akt nieprzyjacielski w obec trzeciego państwa. Pragnieniem jest dyplomacyi francuskiej, by obecnie zdobyła się konferencya na uchwałę pozytywną, nakładającą obowiązek pośredniczenia tam, gdzie ono może zapobiedz wojnie.

Oto, stanowisko Francyi wobec najważniejszych punktów programu przyszłej konferencyi.

Przeciwko hr. Tiszy.

Wybrana przez Sejm węgierski komisya dla zbadania zamknięć rachunkowych odbyła dnia 29 maja pod przewodnictwem p. Ludwika Hentallera posiedzenie, na którem omawiano sprawę 450.000 kor., które hr. Stefan Tisza, gdy był prezydentem ministrów, wyłączył z budżetu kolei państwowych i przelał do funduszów dyspozycyjnych. W posiedzeniu brał udział także prezydent ministrów dr. Wekerle, sekretarze państwowi dr. Popovic i Desy, jakoteż wiceprezydent państwowego Trybunału rachunkowego dr. Dardan.

W chwili otwarcia posiedzenia nadszedł od hr. Tiszy list następującej treści: „Na życzenie sejmowej komisyi dla zbadania zamknięć rachunkowych mam zaszczyt przesłać akty odnoszące się do obciążenia budżetu *pro* 1903 i 1904 r. kosztami prenumeraty pism i inseratów kolei państwowych, asygnowanymi starszemu dyrektorowi urzędów pomocniczych prezydyum ministerstwa. Co do zarachowania sum przekazanych nie mam żadnego dokumentu do dyspozycyi.“

Referent Antoni Eber omawia dokładnie treść przedłożonych aktów. Wynika z nich, że owe 450 tysięcy koron minister handlu Hieronymi „poufnie“ wydał prezydentowi ministrów hr. Tiszy. Odnośne kwoty odebrał starszy dyrektor urzędów pomocniczych, radca ministeryalny Huszar i włączył je do funduszu dyspozycyjnego. Ponieważ wedle listu prezydenta ministrów co do sposobu zarachowania nie istnieją żadne dokumenty, referent wyraża przekonanie, że komisya musi chwycić się wszelkich środków, by sprawę wyjaśnić. Jakkolwiek okoliczność, że wymienione kwoty starszy dyrektor wciągnął do funduszów dyspozycyjnych, sama już dowodzi nielegalnego ich zużytkowania, wnosi jednak referent, by na podstawie § 142 regulaminu zaprosić hr. Tiszę na jedno z najbliższych posiedzeń komisyi i zażądać od niego stanowczych wyjaśnień i rachunków.

P. Buza popiera wniosek poprzedniego mowcy, żąda jednak, by wezwano także b. ministra handlu Hieronymiego.

P. Szunyog uważa takie wezwanie za zbyteczne.

Na zapytanie przewodniczącego Hentallera, oświadcza wiceprezydent Najw. Trybunału rachunkowego, że podobnych sprzecznych z ustawami przekazywań nie było ani w r. 1901. ani też w r. 1902.

Prezydent ministrów dr. Wekerle zauważa, że niema tu mowy o jakiejś nierzetelnej gospodarce. Wina tkwi jednak w sprzecznem z ustawą zarachowaniu, gdyż hr. Tisza nie zdał rachunku z sum, co do których nie był zwolniony z obowiązku wyrachowania się.

Prezydent ministrów sądzi, że droga, którą referent Eber obrał dla wyświetlenia sprawy, nie jest właściwa. Rzeczą rządu było, by wezwać hr. Tiszę do przedłożenia rachunków z wydanej sumy 450.000 koron. Dopiero gdyby hr. Tisza żądaniu temu nie uczynił zadość, mogłaby komisya wydać swe orzeczenie.

P. Gotthard sprzeciwia się wezwaniu b. ministra Hieronymiego, co do niego bowiem sprawa nie przedstawia żadnych wątpliwości.

Referent Eber opiera się przy swym wniosku. Gdyby hr. Tisza okazał się wobec żądania komisyi opornym, byłby to dowód, iż wyrzeka się on dobrodziejstwa uprzejmości komisyi. W takim razie uzyskałaby taż komisya pośrednio inny jeszcze dowód, a mianowicie, że przypuszczenia jej co do sposobu użycia sum wymienionych są trafne.

Wezwanie b. ministra Hieronymiego uważa referent za niepotrzebne, a więc bezcelowe.

Poczem przystąpiono do głosowania nad wnioskami.

Siedmiu głosami przeciwko jednemu uchwaliła komisya zaprosić b. ministrów Tiszę i Hieronymiego na następne posiedzenie, które odbędzie się d. 6 czerwca.

Z pod berła rossyjskiego.

Prasa berlińska ze źle ukrywanem zadowoleniem stwierdza, że Koło polskie w Dumie odrzuciło wraz z partyami lewymi wniosek żądający potępienia mordów politycznych. Trudno nam dzisiaj oceniać ten krok polityczny; nie znamy powodów, które skłoniły rozważne dotąd Koło polskie do takiego właśnie postąpienia. A musiały być ważne, skoro polska reprezentacya w Dumie taką właśnie drogę w danym wypadku obrała, drogę bardzo niebezpieczną, zwłaszcza wobec żądań autonomii polskiej i innych praw.

Zresztą nie pierwsza to łamigłówka i zapewne nie ostatnia z tych, które Koło polskie jeszcze przygotowało. Bardzo n. p. ważną sprawę porusza w artykule wstępnym warszawskie *Słowo:*

W komisyi agrarnej, wybranej przez Dumę, większość stanowią „trudowicy“ i socyaliści, prezyduje zaś były wiceminister „kadet“, Kutler. Na posiedzeniu 22 maja i przewodniczący i większość członków postanowili nie dopuścić do wyczerpania dyskusyi i rozprawy zamknęli. Polscy członkowie komisyi wyszli z sali obrad, aby spisać protest. W tym czasie zapadła uchwała w myśl żądania socyalistów. Brzmi ona: „winno być ustanowione przymusowe wywłaszczenie ziemi w posiadłościach prywatnych, celem rozszerzenia korzystania z ziemi tej ludności, która ją uprawia własną pracą“.

Z tego powodu organ narodowej demokracyi, a więc i organ decydującej większości Koła, *Gazeta Polska* pisze: „Z powodu nieobecności posłów, którzy podczas głosowania podpisywali protest, pozostało wrażenie, że posłowie polscy oświadczyli się w większości przeciw zasadzie wywłaszczenia. Wrażenie to jest o tyle fałszywe, że o ile mi wiadomo, posłowie polscy z Litwy przy głosowaniu tego punktu mieli powstrzymać się od głosowania, wszyscy zaś posłowie z Królestwa (i Pilejko z Litwy) mieli głosować za uznaniem zasady przymusowego wywłaszczenia“.

Posłowie Polacy nietylko jej hołdują, ale dbają, aby hołd ten był jawnym i głośnym, aby ktoś nie posądził ich, broń Boże, przez omyłkę o tendencye inne. Rozważmy następstwa. Wprowadzenie w życie zasady przymusowego wywłaszczenia, to wypadek bardzo ważny; w kraju rolniczym może wywołać skutki nieobliczalne i wszystko przewrócić do góry dnem. Kto będzie wywłaszczał, dlaczego, dla kogo? W Królestwie — zapewne Sejm krajowy. Ale tymczasem jeszcze go niema. Nie wiadomo kiedy będzie. I nie wiadomo co wprzód przyjdzie: Sejm, czy stosowanie zasady przymusowego wywłaszczenia.

W każdym razie o autonomii Litwy i Rusi niema jeszcze mowy; tam — gdyby ziściły się pragnienia komisyi agrarnej a w niej „wszystkich posłów z Królestwa Polskiego“ — o wywłaszczeniu stanowiłaby Duma petersburska. W Dumie raz przewagę posiądą Puryszkiewicze, drugi raz Aleksińscy. Ale to wszystko jedno, bo gdy chodzić będzie o wywłaszczenie „panów“ na czyjąkolwiek rzecz, oni połączą się z pewnością: Puryszkiewicze z nienawiści do Polaków, Aleksińscy z nienawiści do własności. W takich rękach spoczęłyby losy własności ziemskiej gdyby w życie weszła zasada, uznana przez „wszystkich“ przedstawicieli Koła polskiego w komisyi. I na Litwie i na Rusi jakaś garstka Polaków nie dała się Murawiewowi, Drentelnowi, Orżewskiemu, ale nikt nie wytrzymałby wywłaszczenia socyalistycznego — gdyby zatryumfowała zasada wywłaszczenia. Są to względy zbyt jawne i oczywiste, aby Koło polskie ich nie spostrzegło. Ani można, ani wolno przypuszczać, aby ich nie wzięło pod uwagę. Zdecydowały jakieś pobudki niechybnie ważne i poważne. Nie wątpimy o tem ani na chwilę. Ale kraj tego zapewne nie wie i nie rozumie, tak jak my nie wiemy i nie rozumiemy. Kraj się z pewnością niepokoi, więc należy wyjaśnić coprędzej.

W następnym zaraz numerze *Gazety Polskiej* tenże korespondent petersburki powiada: „Zarówno „kadeci“ jak „październikowcy“ uznają w swym programie agrarnym zasadę wywłaszczenia przymusowego. I jedni i drudzy wiedzą dobrze, że zasada ta w praktyce zastosowaną być nie może“. Z tonu słów powyższych wynika, że i przedstawiciele Polski wiedzą dobrze, co sądzić o wartości zasady przymusowego wywłaszczenia. Ale to nie mogła być wystarczająca pobudka. Z ważnych rzeczy nie stroi się żartów. Poważny człowiek ma szacunek dla swego głosu, szczególniej dawanego w imieniu kraju. Sprawa to zbyt ważna, zbyt zasadnicza, zbyt ściśle związana z przyszłością, z dobrobytem narodu, aby ją poświęcić można było dla drobnych względów oportunistycznych, których w danym wypadku doszukać się i zrozumieć niepodobna. Obraza tak ważnej prawdy nie może minąć bez skutku, chociażby nawet Duma, czy Rada państwa odrzuciła zasadę przymusowego wywłaszczenia.

Tyle *Słowo.* Przypuszczamy, że komunikat oficyalny Koła polskiego wyjaśni nam w najbliższych dniach obie niepokojące łamigłówki.

Duma prowadziła we środę w dalszym ciągu dyskusyę w sprawie agrarnej. Z powodu ograniceznia czasu przemówień do 10 minut, mowcy w krótkich słowach starali się wyłuszczyć programy swych stronnictw. Żaden z nich nie krytykował *exposé* Stołypina z wyjątkiem Rodiczewa, który wygłosił namiętną mowę. Rodiczew przypomniał następujące słowa ks. Trubeckiego do cara: „W. Ces. Mość nie jesteś carem szlachty, ani carem kupców, mieszczan luk włościan, lecz jesteś carem całej Rossyi“. W dwa lata potem — wywodzi Rodiczew — oświadcza rząd w Izbie, że jest obrońcą interesów 130.000 szlachty. (Oklaski w centrum). Prawo własności jest święte, lecz istnieje już prawo *abutendi*, które musi być zwalczane. Rząd musi oświadczyć, że walka z nadużywaniem prawa własności jest jego najważniejszem zadaniem.

Poseł Warun (październikowiec) przypomina, że Rodiczew przed dwoma laty w mowie na kongresie „kadetów“ wygłaszał te same zasady, które obecnie wyłuszczył Stołypin. Jest jasnem, że „kadeci“ jedynie dlatego trwają przy przymusowem wywłaszczeniu, aby włościan nakłonić do przyłączenia się do ich stronnictwa.

Przewodniczący przedkłada wniosek zamknięcia dyskusyi w sprawie agrarnej. Sprzeciwia się temu 43 posłów z prawicy. Wśród burzliwych oklasków wniosek przyjęto, wskutek czego 69 posłów straciło możność przemawiania.

17)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

SPRAWA LARCIER.

(Z francuskiego).

V.

(Ciąg dalszy).

Przyniesiono nam list od niego, w którym pisał, że nie przyjdzie na obiad i prosi, abyśmy jedli bez niego i że będzie w hotelu przed dziesiątą. I kończył po prostu: „Wszystko na dobrej drodze“.

— Jeżeli tak mówi — rzekłem drżącym nieco głosem — zapewne jest bliski rozwiązania sprawy.

— Tak... — odrzekła Bianka. — Jeżeli ma jakie wątpliwości, nie zapędzałby się tak daleko.

Mówiliśmy do siebie głosem obojętnym — głosem nieszczerym o fałszywych dźwiękach, zmienionym. Następnie, zamieniliśmy zaledwie słów kilka aż do przybycia pana Galoin.

Nieco przed dziewiątą, spojrzawszy w stronę okna, ujrzałem go na dziedzińcu hotelowym; skierował się ku sali jadalnej. Wszedł i natychmiast zadowolona jego fizyognomia sprawiła na nas obojgu potężne wrażenie zaniepokojenia. Larcier był odszukany; termin nadszedł, wraz z chwilą spełnienia naszego obowiązku...

Pan Galoin usiadł i rzekł:

— Może się zdarzyć, iż dziś jeszcze bedę pana potrzebował w celu konfrontacyi. Telegrafowałem do Paryża. Paryż zatelegrafował do sędziego śledczego w Toul i czekam lada chwila na upoważnienie aresztowania. Zaaresztuję zbrodniarza według praw angielskich, to znaczy zamknę go, gdy tymczasem tutejsi sędziowie będą rozpatrywać jego winę i prawomocność aresztowania. Najgłówniejszą rzeczą, aby już był pod kluczem.

Byliśmy osłupieli oboje, słuchając tego. Jakto? wyszukaliśmy tego agenta w Paryżu na to, aby aresztował naszego przyjaciela?... My sami dopomogliśmy policyi, aby Larcier odpokutował swoją zbrodnię?... Patrzyłem na pana Galoin, nie rozumiejąc go...

Wiedział przecież dobrze, czemu zabraliśmy się do poszukiwania za Larcierem... Przecież wytłumaczyłem dokładnie Rochetonowi, memu znajomemu z ministerstwa spraw wewnętrznych, że chciałbym mieć detektywa do pomocy w moich poszukiwaniach, ale nie trzeba było, aby ten detektyw miał sobie powierzoną oficyalną misyę...

Popatrzyłem na pana Galoin i tylko tyle umiałem mu powiedzieć:

— Ja nie chcę, aby aresztowano Larciera!

Wtedy on na mnie spojrzał — nie zapomnę nigdy tej chwili — i rzekł po prostu:

— Nie chodzi tu o aresztowanie pańskiego przyjaciela Larciera. Chodzi o pochwycenie zbrodniarza... Chodzi o aresztowanie Bonnela....

— Bonnela?...

— Tak, Bonnela... Mordercy Larciera....

. . . .

Zamilkliśmy, a pan Galoin mówił co następuje:

Przybywszy do Toul, udałem się natychmiast do domu, gdzie zbrodnia spełniona została i przez ludzi z sąsiedztwa posłałem prosić do siebie komisarza policyi, dodając, że byłem przysłany z policyi. Pojawił się dość prędko i obydwaj razem zwiedzaliśmy dom cały. Właśnie wtedy znalazłem na strychu papiery, o których panu wspominałem. Nie przywiązywałem do nich wielkiej wagi i dopiero wówczas zdałem sobie sprawę, ile one przedstawiają wartości, gdy zbadałem ubranie Larciera. Było ono złożone wraz z innymi przedmiotami w kancelaryi sądowej i zdobyłem, po dość wielkich trudnościach ze strony sędziego śledczego, pozwolenie przypatrzenia się z bliska tym rzeczom, a raczej szczątkom tych rzeczy — gdyż muszę tutaj zaznaczyć szczegół bardzo interesujący, o którym dzienniki nie wspominały, że bluza mundurowa była pokawałkowana. Przypatrzyłem się kawałkom sukna, które w kilku miejscach przystawały do podszewki i byłem uderzony szczegółem, który o ile mi się zdaje, uszedł uwagi pana sędziego śledczego: suknie były rzeczywiście zaprane, ale głównie z odwrotnej strony, ze strony popielatej, satynowej podszewki, Żadnego śladu krwi tam nie pozostało; widziałem tylko w około plamy pozostawionej przez zwilgocenie, lekki brunatny pasek. Pomyślałem więc sobie, że te suknie były splamione krwią od strony podszewki...

Jakim sposobem zbrodniarz poplamił się w ten sposób? Zestawiłem ten fakt z faktem zniknięcia zwłok, następnie wróciłem pospiesznie do hotelu, gdzie przeglądnąłem część papierów, które wygrzebałem na strychu.

W tych właśnie papierach odnalazłem nazwiska kilku korespondentów Bonnela a między nimi owego Hilberta, którego nareszcie mam w ręku.

Pomiędzy tymi papierami znalazły się także adresy kilku banków paryskich.

Wsiadłem na nocny pociąg, aby jak najwcześniej zrana być z powrotem w Paryżu, ponieważ już o czwartej mieliśmy jechać do Londynu. Zresztą, gdyby moje śledztwo nie było dość postąpiło do tej chwili, byłbym państwa prosił o odłożenie podróży, gdyż moja obecność w Paryżu była konieczna.

Dzięki dwom czy trzem wizytom, które porobiłem zanim zeszedłem się z panem na dworcu północnym, mogłem sobie jasno odtworzyć życie Bonnela...

Nie podzieliłem się mojemi wrażeniami z sędzią z Toul, ponieważ on miał swoje odrębne pojęcia o tej sprawie i lepiej nie sprzeciwiać się ludziom, narzucając im swoje zdanie... ale moje zdanie było już utrwalone.

Zważywszy na to co mi pan mówił, byłem teraz zupełnie pewny, że Larcier przyjechał prosić swego opiekuna o zdanie rachunków z opieki, a moje dochodzenia prawie mi dowiodły, że stary Bonnel był niemal zrujnowany.... Z wielką łatwością przyszło mi dojść, jakie było jego życie przez przeciąg tych lat ostatnich...

Co najbardziej gubi łotrów podobnych staremu Bonnelowi, to że nie są skończonymi łotrami. Jest w nich o wiele więcej niedbałości, nieostrożności a czasami pechu, niż samego łotrostwa.

Jest temu lat szesnaście, gdy ojciec Bonnel po raz pierwszy został namówiony przez przyjaciela na interes giełdowy, który miał mu dać olbrzymie zyski. Stracił dnia tego dwadzieścia tysięcy franków, o których był pewny, że je podwoi, a które stanowiły część kapitału małoletnich Larcier. Chcąc odegrać tych nieszczęsnych dwadzieścia tysięcy franków, Bonnel, przez lat szesnaście zawzięcie spekulował; nie czynił tego z nieustanną stratą, gdyż to może byłoby go otrzeźwiło, ale raz wygrywając, to znowu przegrywając, a te wygrane tak drobną częścią wynagradzały przegrany kapitał, że nie śmiał się zatrzymać, ciągle będąc w nadziei, że odegra resztę brakującą do sumy deficytu.

Po dwunastu latach walki kapitał dzieci Larcier był bezpowrotnie stracony, a od lat czterech Bonnel pożyczał, aby posyłać pani Larcier i jej rodzinie procenta, których potrzebowała na życie.

Matka Larcier miała prócz tego dom czynszowy w Nancy, którego dochody dopełniały sumę, którą otrzymywała od ojca Bonnel.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wczoraj zajmowała się Duma interpelacyą w sprawie wydarzeń w Rydze. Według wiadomości, jakie nadeszły do komisyi, więźniów istotnie w ryskiem więzieniu torturowano.

Minister sprawiedliwości oświadczył, że urzędnicy jego resortu nie brali udziału w gwałtach, o które ich obwiniono, oraz, że wiadomości, które doszły do komisyi, są zupełnie fałszywe.

Także towarzysz ministra spraw wewnętrznych, Makarow zabrał głos i oświadczył, że policya nie stała się nigdy winną tortur, których tyle wylicza sprawozdanie komisyi. Wstępne dochodzenia w tej sprawie wykazały, iż policya w Rydze w pewnych razach zbłądziła, bijąc więźniów pięściami; były to uderzenia lekkie, mimo to 42 policyantów wydano sądom. Mowca niechce bronić zachowania się policyi, lecz musi zauważyć, że żyje ona wśród warunków nieznośnych. Okrucieństwa rewolucyonistów i fakt, że w prowincyach bałtyckich policya straciła w rannych i zabitych 1.000 ludzi, wyjaśniają, dlaczego policya może nie umieć zachować zimnej krwi. Mowca przypomina, że zamachy terrorystyczne, dokonane w roku 1906, pociągnęły za sobą liczne ofiary.

Oświadczenia ministra sprawiedliwości i towarzysza ministra spraw wewnętrznych wywołały dyskusyę, która przybrała nieoczekiwane rozmiary. Wielu mowców omawiało czyny terrorystyczne i ogólną politykę.

Wśród motywów wniosku, jaki Koło polskie zgłosiło w Dumie w sprawie szkolnictwa w Królestwie Polskiem, znajdują się następujące dane statystyczne: Według wykazów oficyalnych, na 562 nauczycieli w 33 szkołach średnich w Królestwie było Polaków wszystkiego 125, t. j. 22 prc. Ale jeżeli się z tej liczby potrąci katechetów i nauczycieli języka polskiego, to okaże się, że nauczycieli-Polaków jest w gimnazyach rządowych w Królestwie zaledwie 15 procent. — Jeszcze gorsze panują pod tym względem stosunki w żeńskich szkołach, gdzie na 308 nauczycieli jest tylko 11 Polaków, t. j. 3·57 prc.

Partya konstytucyjno-demokratyczna przedłoży w tych dniach Dumie projekt nowej ordynacyi wyborczej miejskiej, oparty na zasadzie czteroprzymiotnikowego prawa głosowania. Bierne prawo wyboru przyznaje projekt także kobietom.

W związku z odkryciem rewolucyjnej organizacyi wojskowej aresztowano dotąd w samym Petersburgu i okolicy 600 osób. Więzienia są tak przepełnione, że kilkuset więźniów politycznych, podejrzanych o inne przestępstwa, musiano przewieźć do Moskwy.

Vuic contra Pasicz.

Sfery oficyalne w Belgradzie starają się obniżyć znaczenie kontrowersyi, wynikłej pomiędzy szefem rządu, a berlińskim reprezentantem Serbii. Wedle ich zapewnień są nawet pogłoski o przesileniu ministeryalnem bezpodstawne. A jednak przesilenie takie nie byłoby chyba nielogiczne.

Dr. Vuic tymczasem nie zaniechał kampanii; daje się interviewować i telegrafem nadsyła pismom serbskim dalsze uzupełnienia swych niedyskrecyj.

Wobec współpracownika *Berl. Lokalanzeigera* wynurzał się Vuic następująco:

Zatargu z Pasiczem nie szukałem, narzucono mi go. B. prezydent ministrów Stojanowicz zwrócił się do mnie z prośbą, bym w interesie prawdy doniósł, co mi w sprawie, o której mowa, wiadomo. W ten sposób wyrażonemu wezwaniu nie mogłem nie uczynić zadość, chociaż jasno zdawałem sobie sprawę z następstw, które pociągnie to za sobą ze względu na me urzędowe stanowisko. Odpowiedziałem tedy Stojanowiczowi: 1. Pasicz był w Wiedniu. 2. Wiem na pewno, że w tym czasie hr. Gołuchowski bawił w Wiedniu. 3. Wedle mych informacyj Pasicz starał się o audyencyę u hr. Gołuchowskiego. Zawiadamiam nadto, że także inne osoby wiedziały o pobycie Pasicza. — W Izbie wprost powoływano się na mnie w tej sprawie, a gdy milczałem, zwrócono się do mnie. Wyjaśnienie przesłane przezemnie przywódcy opozycyi usiłował wprawdzie osłabić prezydent ministrów, ale to mu się nie udało. P. Pasicz przyznał, że szczegóły zawarte w punkcie 1 i 2 moich wyjaśnień są prawdziwe, zaprzeczył jednakże punktowi 3 i wezwał mnie, abym wymienił osobę, od której dowiedziałem się o zabiegach Pasicza u hr. Gołuchowskiego. Tego ja nie chciałem uczynić, uczyniłem jednak coś, do czego musiałem przymusić się, ale co uczynić uważałem za obowiązek, aby nie padło na mnie podejrzenie, iż wykroczyłem przeciwko prawdzie. Zwróciłem się wprost do hr. Gołuchowskiego, on zaś z całą uprzejmością, za którą jestem mu niesłychanie wdzięczny, udzielił mi odpowiedzi tej treści, że niejednokrotnie w krytycznym czasie dochodziły go słuchy, iż Pasicz pragnie z nim mówić. Szczegółów jednak dziś już nie pamięta.

Co do mnie — kończył Vuic — wyciągnałem z całej sprawy nieodzowne konsekwencye: odniosłem się do mego rządu z prośbą, aby mnie odwołał.

KRONIKA.

Lwów, 31 maja.

— **Kalendarz.**
Sobota (1 czerwca):
Nikodema. — Swiętopełka. — Patrykia.
Wschód słońca o godzinie 3·22 rano, zachód słońca o godzinie 7·20 po południu.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Stefan** przybył onegdaj z Rodziną na pokładzie yachtu „Rowenska“ do Lussinpiccolo.

— **JE. ks. Biskup Czechowicz** wyjechał z Przemyśla na wizytacyę kanoniczną dekanatu sanockiego.

— **Uroczystość Bożego Ciała** odbyła się wczoraj przy pięknej pogodzie ze zwykłą okazałością.

Po nabożeństwie odprawionem przez JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego w kościele Archikatedralnym, odbył się pochód w około Rynku w którym prócz duchowieństwa wzięli udział JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, Zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym dr. Pilat, reprezentanci Władz rządowych i autonomicznych, senaty Uniwersytetu i Politechniki, Rada miejska i prezydyum na czele, liczny zastęp członków Tow. strzeleckiego, wszystkie korporacye i stowarzyszenia rzemieślnicze ze sztandarami, oraz tłumy publiczności.

Obok ołtarza, ustawionego w Rynku, w kordonie zamkniętym przez oddział żołnierzy, zajęli miejsca: komendant korpusu JE. hr. Auersperg, generalicya i oficerowie pułków załogujących we Lwowie.

Honory wojskowe spełniały cztery bataliony pułków 15, 30, 80 i 95 i obrony krajowej z orkiestrami.

Z Wiednia donoszą: Wczoraj przed południem odbyła się w zwykły uroczysty sposób procesya Bożego Ciała w obecności Najj. Pana, bawiących w Wiedniu Najd. Arcyksiążąt, P. Prezydenta Ministrów, oraz naczelników władz dworskich, cywilnych i wojskowych. Po procesyi wojsko defilowało przed Najj. Panem.

— **Hołd Arcybiskupom.** Po procesyi Bożego Ciała udały się wczoraj do Arcybiskupów ks. Bilczewskiego i ks. Teodorowicza deputacye Rady miejskiej i Tow. strzeleckiego, celem wyrażenia im czci, a napiętnowania napaści *Monitora*.

Imieniem deputacyi Rady miejskiej, którą pierwszą przyjął ks. Arcybiskup Bilczewski, przemówił wiceprezydent miasta dr. Rutowski, a imieniem Tow. strzeleckiego prezydent Ciuchciński. Obu deputacyom podziękował ks. Arcybiskup w serdecznych słowach, zapewniając, że wyrażone zaufanie i życzliwe słowa Rady i mieszczaństwa, będą mu bodźcem do dalszej wytrwałej pracy dla miasta, dyecezyi, kraju i narodu polskiego.

Następnie udały się obie deputacye do mieszkania ks. Arcybiskupa Teodorowicza, który je przyjął w tym samym porządku i również w serdecznych słowach podziękował za wyrazy hołdu.

— **Hołd dziatwy polskiej.** Dzisiaj w południe zaległy wzgórze przed pałacem arcybiskupim przy ul. Czarnieckiego tysiące dziatwy uczęszczającej do szkół ludowych lwowskich, by złożyć Arcypasterzowi hołd i podziękować mu za ogromną miłość i opiekę, jaką on dzieci stale otacza.

Wzruszony do głębi ks. Arcybiskup, przemówił do dziatwy z balkonu, zalecając jej przedewszystkiem miłość wzajemną, posuniętą aż do wzajemnego przebaczenia największych uraz i przykrości. Słowa dostojnego Arcypasterza sprawiły na obecnych bardzo silne wrażenie.

— **Odznaczenie.** Radca Dworu dr. Ludwik Rydygier, profesor Uniwersytetu lwowskiego, zamianowany został członkiem honorowym rossyjskiego Towarzystwa chirurgicznego im. Pirogowa.

— **Mianowanie.** Wydział krajowy zamianował Kazimierza Wyczyńskiego architektem w biurze kierownictwa odnowienia Zamku królewskiego na Wawelu.

— **Towarzystwo politechniczne** we Lwowie odbyło we środę wieczorem nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którem uchwalono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 85.000 kor., celem ostatecznego uregulowania budowy własnego domu, który znajduje się przy ul. Zimorowicza.

— **Dyrektorzy tutejszych gimnazyów** II., III., IV., V., VI., VII. i szkół realnych I. i II. podają do wiadomości, że egzaminy wstępne do klasy I. na r. 1907/8 rozpoczną się dnia 5 lipca o godz. 3 po południu.

— **Prywatne egzaminy** dla kandydatek ubiegających się o uzyskanie uzdolnienia na mistrzynie zakładów freblowskich rozpoczną się w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie 17 czerwca b. r. o godzinie 8 rano. Udokumentowane podania należy wnieść do dyrekcyi najpóźniej 10 czerwca.

— **Jubileusz.** P. Paweł Kretowicz, profesor Akademii weterynaryi, obchodził onegdaj 25-letni jubileusz działalności nauczycielskiej.

— **Rozszerzenie kolei elektrycznej we Lwowie.** Gmina miasta Lwowa otrzymała we wtorek od Ministerstwa kolei żelaznych konsens na budowę nowych linij tramwayu elektrycznego, a mianowicie: na przebudowę całej linii tramwayu konnego na kolej elektryczną, dalej na budowę linij do rogatki janowskiej, do rogatki zamarstynowskiej i do rogatki grodeckiej. — Równocześnie udzieliło Ministerstwo zezwolenia na krzyżowanie szyn tramwayu elektrycznego z szynami kolei żelaznej, na t. zw. rampie w ul. Żółkiewskiej, przyczem zastrzeżono, że jeżeli zostanie zbudowany przejazd górą ponad ową rampą, w takim razie gmina tor kolei elektrycznej będzie obowiązana przenieść własnym kosztem na ten przejazd.

Obok owego konsensu na budowę, Ministerstwo zatwierdziło projekt ogólny trasy projektowanych dalszych nowych linij tramwayu elektrycznego w obrębie całego miasta. Od tego zatwierdzenia wyłączona została linia przez ulicę Czarnieckiego na Wysoki Zamek z powodu zarzutów, podniesionych przez Namiestnictwo.

— **Towarzystwo kolonij wakacyjnych dla dziewcząt** wysyła tego roku, jak od szeregu lat znaczną liczbę ubogich dziewcząt na świeże powietrze. Z powodu jednak, że liczba zgłaszających się jest tak wielka, że nie będzie można uwzględnić wszystkich podań, zwraca się Towarzystwo do społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie, a w szczególności do mieszkających na wsi z prośbą o przyjmowanie dziewczątek do siebie na czas wakacyjny, t. j. od 17 lipca do dnia 30 sierpnia. Zeszłego roku bawiła znaczna liczba dziewcząt w domach prywatnych, a mianowicie u pp.: Gniewoszów w Złotym Potoku, Kellermanowej w Żuklinie, Komarnickiej w Babinie, Łastowieckiej w Lipniku, Małachowskiej w Stryjówce, ks. Sapiehów w Rawie ruskiej, Śmiałowskiej w Hordyni, Stonawskiej, Szarkowskich w Dunajowie, Tustanowskiej w Knihyniczach i Zarębiny w Uhrynowie.

Dzieci wróciły wzmocnione, wesołe, z umysłami, pełnymi najmilszych wspomnień, z serduszkami, ożywionemi wdzięcznością dla tych, którzy je otaczali opieką prawdziwie rodzicielską.

Wszystkim tym szlachetnym i tak ofiarnie Towarzystwu z pomocą spieszącym rodzinom śle wydział raz jeszcze gorące wyrazy podzięki,

Towarzystwo żywi nadzieję, że i w tym roku niejeden zacny dom otworzy gościnnie swe podwoje na przyjęcie biednych dziatek.

Wydział zwraca się do wszystkich tych, którzy umieją odczuć cudzą niedolę i pragną jej zaradzić, do wszystkich kochających ludzkość, a zwłaszcza tę jej część, która tak bardzo potrzebuje miłości i miłości czynnej, wytrwałej i pełnej poświęcenia.

— **Wydział Tow. kolonij leczniczych w Rymanowie** podaje do wiadomości, że dochód z przedstawienia dla dzieci w sali „Sokoła“ 21 b. m. wynosił 236 K. Po strąceniu wydatków, zostało dla kolonii w Rymanowie 141 K. 20 hal. Wydział poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania tym wszystkim, którzy wzięli udział w przedstawieniu, przedewszystkiem niestrudzonemu i zacnemu reżyserowi p. Fr. Barańskiemu, paniom: Pliszewskiej, Reisnerskiej, Frankowskiej, Geppertowej, Hamerskiej, Łuczyńskiej, Hauptmanowej, Nartowskiej, Grabowskiej, Pöckowej, Deskurowej, Świtalskiej, Szelińskiej, Tymińskiej, Balasowej, Antonowiczowej, Mostowskiej, za dostarczenie maleńkich artystów i artystek. Pp. Połonieckiemu, Ruckerowi za chętną rozsprzedaż biletów, wydziałowi „Sokoła“, za zniżoną opłatę, a p. Ostaszewskiemu za druk programów i biletów, p. Bojarskiemu za łaskawą pomoc w charakteryzacyi dzieci. Serdeczne im za to Bóg zapłać!

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 czerwca b. r. wejdą w życie urzędy pocztowe w miejscowościach: Szczerzec (pow. Rawa ruska) i Wysuczka (pow. Borszczów).

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 czerwca b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Chodaczków mały (pow. tarnopolskiego) składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 3 czerwca b. r. otwarta zostanie w Czarnym Dunajcu (pow. Nowytarg) przy istniejącem tamże urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** Przygotowania do ćwiczeń gimnastycznych podczas zlotu w dniach 29 i 30 czerwca rozpoczęły się od maja. Z powodu licznych zgłoszeń się druhów okazała się potrzeba wyznaczenia osobnych godzin, które „Sokół-Macierz“ normuje następująco: Począwszy od dnia 3 czerwca lekcye przygotowawcze odbywać się będą w sali co poniedziałku, środy i piątku od godziny 7—8 i od 8—9 wieczorem dla członków biorących w zlocie udział czynny.

Członkowie umundurowani obowiązani są odbywać lekcye musztry, które odbywać się będą od 4 czerwca we wtorki, czwartki i soboty od godziny 7—8 wieczorem na podwórzu w gimnazyum Franciszka Józefa (wschód od ulicy Kamiennej). Interesowani mają zgromadzić się po raz pierwszy w dniu 4 czerwca. Młodzież pobierająca naukę w „Sokole“ tak gimnazyalna, jakoteż prywatna, zgromadzić się ma w głównym gmachu dnia 8 czerwca o godzinie 3 po południu, zkąd wyruszy przy orkiestrze pochód na boisko, gdzie odbędzie się pierwsza próba. Obowiązani są stawić się nietylko ci, którzy do obecnej chwili pobierają naukę, jak i ci, którzy w ciągu roku uczęszczali, obecnie zaś ćwiczeń zaniechali. Wzywa się również wszystkich druhów ćwiczących się, jak i tych, którzy tylko wezmą udział w pochodzie, aby zgłosili się w kancelaryi „Sokoła“, celem umożliwienia sporządzenia dokładnego spisu uczestników. Prócz tego zawiadamia się zwolenników wycieczek pieszych, że te odbywać się będą w okolice Lwowa co święta i niedzieli. Zbór każdym razem na boisku o godzinie 3 po południu.

— **Korpus straży ogniowej miejskiej,** liczący obecnie 65 osób, wedle zgodnych uchwał komisyi straży pożarnej, sekcyj organizacyjnej i finansowej Rady miejskiej, ma wynosić w przyszłości 76 osób. Powiększony zostanie o 1 urzędnika i 10 pompierów niższych stopni, tak, iż etat straży będzie następujący: 1 naczelnik w VIII randze, 1 instruktor i 1 manipulant w X randze, wreszcie 1 zastępca instruktora (posada nowa) w XI randze służbowej z poborami tychże rang.

Etat podoficerów i pompierów proponowany jest w ten sposób: 6 sierżantów, 4 pompierów starszych I kl., 2 pompierów starszych II kl., 40 pompierów I kl. i 20 pompierów II klasy.

Pobory będą wynosić od dołu licząc: pompier II kl. 648 K. rocznie, pompier I kl. 720 K., pompier starszy II kl. 750 K. i dwa czterolecia 150 K., pompier starszy I kl. 800 K. i dwa czterolecia 176 K., sierżanci młodsi 1000 K. i dwa czterolecia 216 K., sierżanci starsi 1200 K. i dwa czterolecia 252 K. Ponadto otrzymają wszyscy mieszkanie w naturze, opał i mundur.

Ogólny wydatek w porównaniu z obecnym wzrośnie o 18.000 K. rocznie.

— **Budynek sukursalny teatru** okazuje się już niedostatecznym dla pomieszczenia rosnącego z dniem prawie każdym zapasu dekoracyj i garderób teatralnych. Celem zbadania tej sprawy odbyła się onegdaj na miejscu komisya, złożona z członków Rady i magistratu pod przewodnictwem prezydenta p. Ciuchcińskiego. Komisya stwierdziła wielkie przepełnienie wszystkich ubikacyj gmachu sukursalnego i przy tej sposobności ogólnem było zdanie, że trzeba będzie koniecznie przystąpić jak najrychlej do budowy nowych, ale znacznie większych magazynów dla teatru. Plac Solskich, na którym stoi gmach obecny, jest za drogi na takie magazyny, przeto powstała myśl, aby te magazyny postawić w dalszej części miasta, n. p. na miejscu dawnej rzeźni, gdzie gmina posiada gruntów podostatkiem. Sprawa budowy nowych magazynów traktowana będzie regulaminowo.

— **Intronizacya nowego króla kurkowego** p. Józefa Rylskiego odbyła się wczoraj po południu na Strzelnicy miejskiej według tradycyjnego ceremoniału. Ze względu jednak na żałobę z powodu zgonu ś. p. Michała Michalskiego, zaniechano uroczystego korowodu i bankietu. Po wręczeniu insygniów królewskich nastąpiło przyznanie premij za strzały, poczem król kurkowy zaprosił zebranych na podwieczorek, w którym wzięły udział także panie.

— **Turniej tennisowy** urządza „Tow. zabaw ruchowych“ na własnym korcie, w którego program wchodzi gra pojedyńcza panów i gra pojedyńcza pań o mistrzowstwo miasta Lwowa, jakoteż gra parami panów, pań i gra mieszana. Wpisowe do mistrzowstw, uprawniające też do gry parami, dla członków i uczestników Towarzystwa 2 kor. 50 hal., dla niecżłonków 5 kor; wpisowe do gier parami dla członków i uczestników 1 kor. 50 hal., dla niecżłonków 3 kor. Początek turnieju w niedzielę, dnia 9 czerwca, o godz. pół do 5 po południu. Wpisy przyjmuje handel sportowy W. Łukasiewicza ul. Akademicka l. 26 i sekretaryat Tow. zabaw ruchowych przy ul. Dąbrowskiego l. 5 (ustne od godz. 3—4 po południu) najdalej do dnia 6 czerwca godziny 8 wieczorem. Obowiązuje regulamin niem. Związku tennisowego.

— **Kurs dezynfektorów** odbędzie się we Lwowie w czasie od 18 do 24 lipca b. r.

— **Egzaminy wstępne** do pierwszej klasy gimnazyalnej w Zakładzie naukowo-wychowawczym OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem odbędą się w terminie letnim dnia 24 czerwca, a w terminie jesiennym dnia 2 września.

— **W gimnazyum żeńskiem im. Juliusza Słowackiego** (Pańska 23) odbędzie się egzamin wstępny do klasy I. i egzamin do klas II. do VI. dnia 24 czerwca. Uczenice przyjść mają o godzinie trzy kwadranse na 8 rano.

— **Na budowę** bursy dla dziewcząt im. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej odbędzie się w niedzielę, 2 czerwca, o godzinie 4 po południu nu placu powystawowym wspaniała, urozmaicona zabawa. Bilet wstępu 20 hal.

— **Ślub** panny Maryi Merunowiczówny, córki p. Teofila Merunowicza, posła sejmowego i publicysty, z panem Mieczysławem Krokowskim, urzędnikiem Banku łańcuckiego, odbędzie się we Lwowie w w sobotę, 1 czerwca, o godz. 11 rano w kościele św. Mikołaja.

— **Konkurs.** Zarząd Akademii Umiejętności w Krakowie ogłosił konkurs na 5 stypendyów po 5000 koron rocznie z fundacyi im. ś. p. Wiktora Osławskiego. Podania należy wnosić do Zarządu Akademii najpóźniej do dnia 29 czerwca b. r.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ul. Ściéżkowej l. 14 odebrała sobie we środę życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w okolicę serca, 17-letnia Bronisława Żaklińska, uczenica V. klasy liceálnej, zamieszkała przy wuju.

Powodem samobójstwa miał być silny rozstrój nerwowy.

△ **Małoletni zbieg.** Faktorka z Przemyśla Reizla Mehrowa doniosła policyi tutejszej, iż przed pięcioma jeszcze dniami zbiegł ztamtąd 9-letni jej syn Nuchim Mehr. Chłopiec miał się udać do Lwowa.

△ **Znaleziono:** w ogrodzie miejskim torebkę damską, zawierającą chusteczkę znaczoną literami B. K.; w ulicy Kopernika męski parasol.

△ **Zgubiono:** srebrną tytonierkę tulskiej roboty z monogramem A. B. 1898; damski zegarek srebrny podwójnie kryty; cztery parasole w jednym futerale; książeczkę wkładkową kantoru Feigenbauma na 1900 kor.; złoty zegarek damski podwójnie kryty z długim srebrnym łańcuszkiem.

△ **Karygodne niedbalstwo.** W nocy ze środy na czwartek wjechały do dołów, wykopanych w ul. Sykstuskiej, w celu naprawy torów kolei elektrycznej, trzy dorożki nr. 357, 86 i 257, przyczem jadący w nich goście wypadłszy na bruk dotkliwie się potłukli, a konie pokaleczyły się. Powodem wypadku był brak znaków ostrzegawczych.

△ **W koszarach** 19 pułku obrony krajowej, znajdujących się przy ul. św. Piotra, odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z karabinu, skierowanym w skroń, szeregowiec Mycko.

Przyczyna samobójstwa nieznana.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Jan Woziuk, jadąc dziś rano obok dworca Podzamcze, spadł tak nieszczęśliwie z wozu, iż złamał sobie obojczyk. Po opatrzeniu przez pogotowie stacyi ratunkowej, odwieziono go następnie do szpitala powszechnego.

△ **Pożar.** W cegielni Krasuczyn na Snopkowie wybuchł dziś rano pożar w suszarni. Spłonął tylko nad nią dach, gdyż dalszemu rozszerzeniu się ognia zapobiegła energiczna akcya ratunkowa, z jaką pospieszyła miejska straż pożarna.

△ **Kronika policyjna.** Do aresztów sądu powiatowego S. III. oddała we środę policya Teodora Kosa, rębacza, mieszkającego w Przytulisku Brata Alberta za pobicie i poranienie żony.

Aresztowano Antoniego Bujaka, służącego, który w ostatnich dwóch tygodniach okradł doszczętnie p. Abrahama Beglückera, zamieszkałego przy ul. Brajerowskiej l. 3. Przy przeprowadzonej rewizyi znaleziono u Bujaka wszystkie skradzione przedmioty.

W ulicy Hetmańskiej skradziono wczoraj p. Annie Gross pulares z kwotą 16 kor.

Na placu Krakowskim aresztowano notowanego złodzieja Arona Kormana w chwili, gdy usiłował sprzedać skradziony komuś srebrny zegarek.

Oddano również do aresztów policyjnych Michała Jaworskiego, który przed rokiem sprzeniewierzył na szkodę Związku literackiego 206 koron.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Stanisław Wojtanowicz, emer. urzędnik austr. Zakładu kredyt dla handlu i przemysłu we Lwowie, w 36 r. życia; Józef Ondraczek, mechanik instrumentów muzycznych, w 21 r. życia; Ludwik Witkowski, urzędnik kolei państwowej, w 36 r. życia; Jadwiga ze Skoczyńskich Wegnerowa, w 67 r. życia;

w Gorlicach dr. Emil Wolniewicz, adwokat krajowy, burmistrz m. Gorlic, wiceprezes tamtejszego Towarzystwa „Sokół“, w 44 r. życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca o godzinie 4 po południu.

— **Telefon w Okocimiu.** Lokalna sieć telefoniczna w Okocimiu, składająca się z centralnego biura telefonicznego w miejscowym urzędzie pocztowo-telegraficznym, publicznej rozmównicy telefonicznej, pięciu stacyj abonamentowych o osobnych przewodach i jednej stacyi abonamentowej ubocznej, będzie oddana do publicznego użytku dnia 1 czerwca b. r. z ograniczoną służbą dzienną.

— **Krakowska Izba adwokacka** odbędzie doroczne walne zgromadzenie jutro, w sobotę, o godzinie 4 po południu w sali tamtejszej Rady miejskiej.

— **Krajowe Towarzystwo rybackie** w Krakowie odbyło we środę po południu walne zgromadzenie pod przewodnictwem prof. Kosińskiego. Towarzystwo wpuściło z całego roku do rzek krajowych 2,547.603 sztuk narybku. Do wydziału wybrano ponownie prof. Kulczyńskiego i Henryka Müldnera. Uchwalono wniosek o utworzenie krajowego inspektoratu rybackiego.

— **Bandytyzm w Krakowie.** Do przechodzącego we wtorek w południe ulicą Szpitalną p. Edwarda Müllera, 82-letniego emerytowanego kontrolora pocztowego, przyczepił się jakiś nieznany, porządnie ubrany jegomość, w średnim wieku i szepnął mu stanowczym głosem do ucha, „aby się natychmiast z nim udał“ i zagroził, że w razie oporu odda go w ręce policyi. Gdy p. Müller zaprotestował, wówczas nieznajomy uderzył go z całej siły laską w głowę i tylko cylinder uchronił go od niebezpiecznego ciosu. Napastnik, który zapewne chciał bezsilnego staruszka zaprowadzić do pobliskiej sieni dla obrabowania go, widząc, że sprawa się nie udała, zbiegł czemprędzej. Za napastnikiem śledzi policya.

— **Assocyacya Akademij Umiejętności** w Wiedniu rozpoczęła we środę generalne zgromadzenie pod przewodnictwem dr. Suessa i przystąpiła natychmiast do obrad sekcyjnych. Między innymi odczytano telegramy z Włoch i Belgii z zaproszeniem na przyszły kongres do Rzymu, względnie do Brukseli. Postawiono wnioski o przyjęcie międzynarodowego języka pomocniczego i o reformę statutów.

Na cześć międzynarodowego Związku Akademij wydał we środę prezydent dr. Suess bankiet, w którym między innymi wzięli udział PP. Ministrowie br. Aehrenthal i dr. Marchet, b. Prez. Ministrów dr. Koerber i prezydent Unger.

— **Międzynarodowy kongres przemysłowców bawełnianych** w Wiedniu ukończył we środę obrady. Następny odbędzie się w Paryżu.

Na cześć uczestników kongresu wydali we wtorek P. Prezydent Ministrów i baronowa Beckowa raut. Oprócz gości zagranicznych przybyli wszyscy PP. Ministrowie, wyżsi urzędnicy, reprezentanci prasy, literatury i sztuki. Również i nowo wybrani posłowie, bawiący w Wiedniu, wzięli udział w raucie.

— **Proces** żony dróżnika kolejowego Cecylii Majerowej o wydanie jej małego hr. Kwileckiego, który ma być rzekomo jej synem, rozpocznie się przed sądem ziemiańskim w Poznaniu dnia 7 czerwca b. r.

— **Projekt przeniesienia prochów mistrza tonów Józefa Haydna do Wiednia.** W dniu 31 maja 1909 przypada setna rocznica śmierci mistrza tonów Józefa Haydna, który żył i działał w Wiedniu, a którego prochy jednak spoczywają w kościele parafialnym w Eisenstadt. Książę Mikołaj Esterhazy bowiem, u którego Haydn pełnił obowiązki kapelmistrza, zabrał w r. 1820 jego zwłoki z opuszczonego grobu na cmentarzu wiedeńskim koło Hundsturmerlinii i pochował go z wielką okazałością w swoich dobrach Eisenstadt w kościele. Obecnie magistrat wiedeński czyni starania u rodziny książąt Esterhazych o zezwolenie na zabranie zwłok Haydna z Eisenstadt, gdyż chce je pochować w honorowym grobie na cmentarzu centralnym obok popiołów Beethovena i Schuberta. Jeżeli rodzina Esterhazych zgodzi się na to, w takim razie złożenie zwłok Haydna na cmentarzu wiedeńskim odbędzie się w setną rocznicę śmierci, t. j. w r. 1909, albo też w dniu 27 kwietnia 1908, jako w setną rocznicę pierwszego wystawienia jego nieśmiertelnej kompozycyi p. t. „Stworzenie“. — Z okazyi tej przypominają dzienniki niektóre szczegóły z życia Haydna, a zwłaszcza z jego młodych lat. Był on tak biednym, że mieszkał na poddaszu w domu przechodnim koło kościoła św. Michała, a w pokoiku jego nawet nie było pieca. Przez cały dzień biegał po lekcyach, wieczorami zaś grywał w orkiestrach, a nieraz najmował się do grania i na całą noc. Mimo to zawsze znalazł czas do ćwiczenia się w kompozycyi. Lekcyj udzielał początkowo po dwa guldeny miesięcznie, później, gdy imię jego było już bardziej znane, płacono mu po pięć guldenów miesięcznie.

— **Zamach na biskupa.** Z Lublina donoszą: Wczoraj w pobliżu kościoła jakiś człowiek strzelił dwa razy z rewolweru do ks. biskupa Jaczewskiego. Gdy strzały chybiły, człowiek ów rzucił się na ks. biskupa i zranił go sztyletem w rękę. Napastnika ujęto.

Aresztowany nazywać się ma Zaleski, jest maryawitą i działał niewątpliwie pod wpływem fanatyzmu religijnego.

Zamach wywołał w Lublinie tak olbrzymie wzburzenie, że zachodzi poważna obawa rozruchów przeciw maryawitom, jakkolwiek sam ks. biskup Jaczewski polecił oddziaływać na ludność uspakajająco.

— **Zagadkowa sprawa.** Z Pragi donoszą: Na placu wystawy rolniczej aresztowano wczoraj agronoma z Królestwa Polskiego Karola Hessa, syna fabrykanta powozów z Lublina, który miał się odgrażać, że zastrzeli małżonkę dyrektora dóbr ks. Salma, panią Mara, w której kochał się bez wzajemności. Gdy go komisarz policyi przytrzymał na placu wystawy, chciał sobie odebrać życie; udało się jednak wyrwać mu rewolwer i odstawić na policyę. Hess oddany zostanie pod obserwacyę lekarską.

— **Rada m. Pilzna** nadała na onegdajszem posiedzeniu PP. Ministrom Forztowi i Pacakowi, oraz posłowi Ciperze obywatelstwo honorowe.

— **Zamordowanie żandarma.** Sąd przysięgłych w Nowym Jiczynie skazał onegdaj 19 letniego robotnika Brenneka na 15 lat ciężkiego więzienia za zamordowanie w celach rabunkowych wachmistrza żandarmeryi Janhuby. Brenek w kwietniu b. r., po dokonaniu tego morderstwa, uciekł do Ameryki, został tam jednak w kopalniach wytropiony i wydany. Na karę śmierci nie mógł być skazany, ponieważ nie ukończył jeszcze 20 lat.

— **W ambasadzie austro-węgierskiej** w Paryżu odbyło się wczoraj śniadanie na cześć Najd. Arcyks. Eugeniusza, który przybył tam z Madrytu w przejeździe do Wiednia.

Kronika prowincyonalna.

§ Straszny wypadek zdarzył się onegdaj w Tarnowie u zbiegu ul. Mickiewicza i Brodzińskiego. O godzinie 11 przed południem, gdy jak zwykle opuszczały setki dziewcząt i chłopców szkołę wydziałową żeńską i męską ludową im. Brodzińskiego, wracało wojsko z ćwiczeń przy dźwiękach orkiestry. Kapela spłoszyła konie stojące na placu przed szkołą im. Brodzińskiego przy wozie z kamieniami i te zaczęły w szalonym pędzie uciekać ku koszarom wojskowym. W ciasnej ulicy wszczął się popłoch między wojskiem i młodzieżą szkolną nie do opisania. Napróżno usiłował rozszalałe konie powstrzymać woźnica, dostał się bowiem sam pod wóz i uległ pokaleczeniu, napróżno żołnierze powstrzymywali je bijąc szablami; pędziły na oślep, aż natrafiły na gromadkę dzieci, wracających ze szkoły, którą przejechały. Z gromadki, liczącej pięć osób, została zabitą na miejscu Ząbkówka, uczenica szkoły wydziałowej, a 4 są ciężko pokaleczone. Dzieci odwieziono natychmiast do publicznego szpitala, gdzie wkrótce zmarło jedno z nich, mianowicie brat rodzony poprzednio zabitej Ząbkówny, uczeń szkoły im. Brodzińskiego. O wypadku zawiadomiono natychmiast nieszczęśliwego ojca, funkcyonaryusza w tamtejszej dyrekcyi skarbu, który w jednej chwili utracił dwoje dzieci. Rozpacz rodziców trudno opisać. Równocześnie z tym wypadkiem wydarzył się drugi na tym samym placu; spłoszyły się mianowicie również konie wózka, w którym siedziały zakonnice, przybyłe na targ z okolicy. I one skutkiem wyrzucenia z wozu doznały obrażeń.

§ Ofiara wody. Z Brzeżan donoszą: W poniedziałek o godzinie pół do 5 po południu utonął Stanisław Wielowiejski, pomocnik handlowy i drugi jakiś młody człowiek nieznanego nazwiska. Do godziny pół do 8 wieczorem zwłok nie znaleziono.

Notatki literacko-artystyczne.

Gościnne występy F. Feldmana na scenie krakowskiej zdobyły sobie ogólne uznanie tamtejszej krytyki i publiczności. W „Safandułach“ W. Sardou powitano naszego artystę owacyjnie, a o grze jego wyraża się sprawozdawca *Czasu* bardzo pochlebnie. „W interpretacyi p. Feldmana — pisze p. Rakowski — okazała się rola Fromentela prawdziwem arcydziełem sztuki aktorskiej. Zaznaczyły się w niej odrazu i stanowczo najbardziej wybitne i najbardziej dostojne cechy talentu p. Feldmana. Wyraz jego gry, to wyraz bezpośredniego życia, bezpośredniej prawdy, gardzącej zarówno efektami kunsztownych sztuczek, jak i środkami uzasadnionej choćby nawet tekstem roli i pojęciem postaci szarży. Ztąd też w interpretacyi p. Feldmana przemawia nieodparcie ujmująca *vis comica*, która jedna mu z miejsca całą widownię i w toku akcyi coraz silniej zacieśnia węzeł sympatyi, łączący go z publicznością“.

Z równemi pochwałami wyraża się krytyka krakowska o drugim występie p. Feldmana, który jako rejent w „Panu Damazym“ Blizińskiego stworzył „pierwszorzędny, niezmiernie rodzimy typ żywotnego, satyrycznego humoru“.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, „Chory z urojenia“, komedya w 3 aktach Moliera. Szósty gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 4 ostatnie w bieżącym sezonie przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Tamten“, sztuka w 5 aktach J. Maskoffa. Debiut Izy Koreckiej w roli Maryi.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem, „Carmen“, czwarty i przedostatni występ gościnny Sigridy Arnoldson i występ gościnny Aug. Dianni.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Dama od Maksyma“.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz dwudziesty trzeci, „Wesoła wdówka“.

W poniedziałek, „Starzy kawalerowie“, komedya w 5 aktach W. Sardou. Siódmy gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

We wtorek „Mignon“, opera w 3 aktach (4 odsłonach) A. Thomasa. Piąty i ostatni pożegnalny występ. p. Sigrid Arnoldson i występ gościnny A. Dianni.

We środę, „Odrodzenie“, komedya w 3 aktach F. Schönthana i Koppel-Ellfelda. Ósmy gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

Rada miasta Lwowa.

(Enuncyacya Rady w sprawie napaści *Monitora* na ks. Arcybiskupów. — Interpelacya. — Urlopy. — Losowanie posagów z fundacyi Chilińskiego. — Liceum im. królowej Jadwigi. — Kolonia wakacyjna w Brzuchowicach. — Mianowania. — Stypendya).

Na środowem posiedzeniu Rady miejskiej, które rozpoczęło się o godzinie 7·30 wieczorem, zabrał przedewszystkiem głos r. Biechoński i przemówił mniej więcej w następujące słowa: Rozgrywające się ostatnimi czasy w oczach naszych sceny w dziedzinie życia społecznego i politycznego przyniosły nam nietylko pewne klęski narodowe, które się przy usilnej pracy dadzą w przyszłości złagodzić i naprawić, ale co gorsza, odkryły pewne objawy, zdolne poruszyć i oburzyć najobojętniejsze serca i umysły.

Te objawy trzeba napiętnować i postawić pod pręgierz opinii publicznej jako zasługujące na najwyższą pogardę.

Mówię tu specyalnie o bezecnej napaści, dokonanej przez jedno z miejscowych czasopism, opierających swoją poczytność na schlebianiu najdzikszym instynktom ludzkim.

Rzuciło się ono na cześć i honor naszych najdostojniejszych Arcypasterzy, których nietylko miasto nasze, dyecezya, ale kraj cały otacza powszechnem uwielbieniem i którzy są chlubą Kościoła.

Nie trzeba być katolikiem, aby się oburzyć na te niecne obelgi, które chociaż nie dosięgły celu, ale obraziły uczucia etyczne w każdym uczciwym człowieku bez względu na wyznanie i przekonania polityczne. Dlatego też, uważam za odpowiednie, w imieniu poważnego grona kolegów, zaproponować świetnej Radzie następujące rezolucye, które będą wyrazem powyższych uczuć i zapatrywań:

„Rada miasta Lwowa, głęboko dotknięta aktem niebywałego oszczerstwa, które padło ze strony jednego z czasopism na dwóch dostojnych książąt Kościoła, jaśniejących blaskiem cnót, świetnością działalności kościelnej, patryotycznem przodownictwem w życiu społecznem i obywatelskiem, — wyraża oszczercy najgłębsze oburzenie i wysyła deputacyę do obydwu książąt Kościoła, by im imieniem stolicy kraju złożyła hołd i zapewnienie, że najbrudniejsze ataki i paszkwile nie zdolne są zachwiać głębokiej czci dla Ich dostojnych osób.

„Rada miejska składa obydwom książętom Kościoła gorące życzenia, aby im dane było, jak dotąd, w najdłuższe lata rozwijać pełną chluby działalność dla dobra Kościoła i narodu“.

Rezolucye te przyjęto długotrwałymi oklaskami.

R. Chołodecki interpelował następnie prezydyum miasta w sprawie dwu młodych niedźwiedzi, które trzymane są w jakiejś ciemnej komórce na placu powystawowym.

Wiceprezydent dr. Rutowski oświadczył, że w najbliższym czasie przyjdzie magistrat z wnioskami w sprawie założenia zwierzyńca miejskiego w utworzyć się mającym parku Jordana na Żelaznej Wodzie.

Po udzieleniu 6-tygodniowych urlopów radnym: Bienieckiemu, Eplerowi, dr. Reissowi, Biechońskiemu i Lerskiemu, uchwaliła Rada przypuścić do losowania posagów z fundacyi Chilińskiego (trzy po 770 kor.) 19 kandydatek, przyjęła do wiadomości statut liceum królowej Jadwigi, zmieniony przez Radę szkolną krajową w myśl wyrażonych przez Radę miejską życzeń, a wreszcie w myśl referatu r. dr. Adama i po przeprowadzonej dyskusyi, postanowiła dobudować do budynków miejskiej kolonii wakacyjnej w Brzuchowicach dwa obszerne pawilony kosztem 37.000 kor.

Na tem zamknął wiceprezydent dr. Rutowski posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

Na posiedzeniu tajnem zamianowano p. Zdzisława Dyduszyńskiego adjunktem miejskiego Zakładu elektrycznego, nadano stypendya z fundacyi Boczkowskich po 210 kor.: Juliuszowi Balawenderowi i Janowi Szatkowskiemu, uczniom szkoły uzupełniającej im. Staszica; przyjęto rezygnacyę p. Zarzyckiego z posady inżyniera miejskiego. Stypendyum w kwocie 78 kor. z fundacyi Bałutowskich nadano Antoniemu Białcowi, uczniowi trzeciej klasy szkoły im. św. Antoniego, stypendya zaś z fundacyi Ducheńskiego po 300 kor. otrzymali: Michalik Antoni, uczeń szewski; Gerono Józef, uczeń ślusarski; Dudziński Karol, uczeń drukarski; Dzikiewicz Julian, uczeń koszykarski; Sobolew-

ski Dominik, Ziółkowski Władysław i Wasylica Maryan, uczniowie stolarscy, a wreszcie Łoziński Michał i Kręczyński Adam, uczniowie krawieccy. Stypendyum 400 kor. z tejże fundacyi otrzymał Bozogij Karol, uczeń szewski.

W końcu załatwiono jeszcze szereg podań o zaopatrzenia i dary z łaski, poczem o godz. 9·30 wieczorem zamknął wiceprezydent dr. Rutowski posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

»Spółka agronomów«. Z inicyatywy byłych uczniów Akademii rolniczej w Dublanach, zawiązało się pod powyższą firmą Stowarzyszenie na podstawie ustawy z roku 1873, zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością członków. Celem stowarzyszenia jest: a) udzielanie pomocy właścicielom majątków w pozyskiwaniu zawodowo ukwalifikowanych kierowników gospodarczych, a z drugiej strony pomoc pracownikom ukwalifikowanym w wyszukiwaniu odpowiednich posad: b) udzielanie członkom pomocy, moralnej i finansowej, technicznej, bądźto przy zakupnie lub sprzedaży majątków, bądź też przy administrowaniu lub wydzierżawianiu gospodarstw; c) obejmowanie w administracyę czasową większych gospodarstw; d) nabywanie na własność lub obejmowanie w dzierżawę większych majątków; e) udzielanie członkom pożyczek hipotecznych lub krótkoterminowych w celach inwestycyjnych, czy to na nabycie, czy to wydzierżawienie majątku: f) przeprowadzanie konwersyi długów swych członków; g) załatwianie wszelkich spraw komisowych, leżących w związku z celami Spółki; h) prowadzenie rachunku bieżącego dla członków i przyjmowanie wkładek.

Członkiem Spółki może zostać rolnik, pracujący czynnie w zawodzie. Spółka agronomów jest organizacyą zawodową pracowników rolnych, a jej myślą przewodnią utrzymanie gospodarstw większych przy życiu, przez zapewnienie tymże odpowiednio ukwalifikowanych kierowników. Jestto jedyna tego rodzaju organizacya rolników u nas w kraju, która wzięła sobie za cel tę samą działalność, jaką z taką korzyścią rozwija w Księstwie Poznańskiem „Związek ziemian“.

Na czele Spółki agronomów stoi Rada nadzorcza, złożona z 10 osób, a sprawami Spółki zarządza tymczasowa dyrekcya z trzech członków, w skład której należą pp.: J. Głowacki J. Wasung i dr. J. Tomalski.

Spółka wchodzi w życie z dniem 1 czerwca, a jej lokal mieści się tymczasowo przy ul. Friedrichów l. 10.

OSTATNIA POCZTA.

== P. Minister skarbu dr. W. Korytowski przyjmując d. 29 b. m. deputacyę, złożoną z posłów dr. Ofnera i br. Hocka, która przyszła prosić go o cofnięcie przeniesienia trzech urzędników (dr. Wabera, Schmidta i Pollaufa), oświadczył, że zarządzenie to wydano jedynie ze względu na utrzymanie koniecznej dyscypliny, że nie stoi ono w żadnym związku z wyborami, gdyż uchwalone zostało dawno przedtem, zanim wymienieni urzędnicy zgłosili swe kandydatury. P. Minister oświadczył dalej stanowczo, że bynajmniej nie zamierza ukrócać obywatelskich praw urzędników, że przyjmuje zupełną odpowiedzialność za wydane zarządzenia, cofnąć zaś ich nie może właśnie przez wzgląd na dyscyplinę, którą przeniesieni urzędnicy naruszyli.

== Na posiedzeniu Sejmu dolnoaustryackiego d. 29 maja domagali się pp. Silberer i tow. odpowiedzi na wniesioną podczas poprzedniej sesyi interpelacyę w sprawie działalności towarzystwa *Freie Schule.*

== Chrześciańsko-socyalni posłowie Lueger i Gessmann otrzymali, jak wiadomo, po dwa mandaty.

Jak z Wiednia donoszą, stronnictwo nie rozstrzygnęło jeszcze, które mandaty ci posłowie mają zatrzymać, a których się wyrzec.

== Pod przewodnictwem hr. Szomchicha była d. 29 maja u węg. ministra handlu Koszuta w Budapeszcie deputacya drobnych przemysłowców. Rzecznik jej w tonie bardzo wzburzonym dowodził, że rząd nietylko nie popiera drobnych przemysłowców, ale wprost wszelkie koncesye daje wielkiemu przemysłowi. Minister handlu przerwał mowcy słowami: „Wszystko, coś pan dotąd powiedział, jest kłamstwem!“. Na to pewien krawiec, biorący udział w deputacyi, zawołał: „A nie mówiłem? Lepiej trzymać się socyalistów! Rząd nam nie da ani jednej igły!“. — Na dalsze uwagi ministra handlu jeden z członków deputacyi odpowiedział w równie arogancki sposób, na co minister handlu odwrócił się do deputacyi plecami.

Hr. Szomchich zastrzegł się, że nic nie wiedział o zamiarach deputacyi, która udała się do ministra prawdopodobnie w tym celu, ażeby sprowokować tego rodzaju scenę.

== D. 29 b. m. odbyły się na wielkim placu ćwiczeń pod Döberitz (nieopodal Berlina) ćwiczenia w obecności cesarza Wilhelma i szefa austro-węgierskiego sztabu Conrada-Hötzendorfa. Cesarzowa przybyła na ćwiczenia konno. Po ćwiczeniach, w kasynie oficerskiem, odbyło się śniadanie, podczas którego generał Conrad-Hötzendorf siedział obok cesarza. Cesarz prowadził z nim bardzo ożywioną rozmowę, wreszcie wygłosił mowę, którą zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć austro-węgierskiej armii. Tegoż dnia wieczorem u austro-węgierskiego attaché wojskowego odbył się obiad.

== Komisya budżetowa włoskiej Izby deputowanych w sprawozdaniu o budżecie marynarki domagać się będzie, jak do *Pol. Corr.* donoszą, wzmocnienia morskiej siły zbrojnej Włoch. Komisya ma wytknąć powolne postępy na tem polu i żądać przyspieszenia tempa robót, mających na celu wzmocnienie floty.

== *Daily Mail* dowiaduje się, że na ostatniem posiedzeniu angielskiej komisyi dla spraw marynarki uchwalono wprowadzić nowy typ torpedów o średnicy 19½ cala. Działanie ich ma być straszliwe i nie da się nawet porównać z działaniem dotychczasowych torpedów.

== Jak z Konstantynopola donoszą, odjęto 5 greckim biskupom w Macedonii prawo udziału w obradach wydziału prowincyi.

== Z powodu wzmocnienia straży tureckich od strony Grecyi przyszło do licznych starć na tej granicy. Straże tureckie przekraczają granicę i niepokoją ludność grecką.

== Wobec ponawiających się ciągle ataków przeciwko Japończykom w San Francisco zawiadomił prezydent Roosevelt władze kalifornijskie, że w razie dalszych niepokojów wkroczy wojsko państwowe i położy im koniec, gdyż traktat państwowy nie może być naruszony dla celów lokalnych.

== Z Hongkong donoszą: Rewolucyoniści w Swatow oświadczają, że nie występują ani przeciw cudzoziemcom, ani przeciw Chińczykom, lecz mają zamiar spalić wszystkie budynki rządowe i pozabijać urzędników. To jednakże nie stosuje się do misyonarzy. Mimo tego misyonarze uciekają ze Swatow. Sytuacya jest poważna. Oczekują wysłania do Kantonu kanonierki. Podróżni na kolejach poddawani są rewizyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 31 maja. *(Tel. pryw.).* Na zjazd I. okręgu Sokołów do Cieszyna wybiera się z Krakowa znaczna liczba uczestników umundurowanych; pojedzie też sporo osób w zwykłych strojach. Wyjeżdża całe prezydyum krakowskiego Sokoła i orkiestra, oraz uczestnicy osobnym pociągiem. Dziś rozlepiono plakaty podające program: nabożeństwo, poświęcenie sztandaru Sokoła cieszyńskiego, wspólny obiad, ćwiczenia popołudniowe na boisku sokolem.

Brzozów, 31 maja. *(Tel. pryw.).* Ubiegłej nocy spłonęła tu połowa rynku. Szkoda wynosi przeszło pół miliona koron.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 29 maja. Prognoza na 1 czerwca. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, ciepło, stan utrzymuje się bez zmiany dalej.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, mierne wiatry, temperatura podnosi się, stan pogody trwa bez zmiany nadal.

Wiedeń, 31 maja. Rozpoczął się tu dziś 26 kongres fachowców gazowych i wodnych z Austro-Węgier, przyczem odbywa się też 25-letni jubileusz tego związku. Przybyło 250 delegatów ze wszystkich stron Monarchii i z państwa niemieckiego.

Berlin, 31 maja. Szef sztabu austro-węgierskiego Konrad v. Hötzendorf daje dziś obiad w hotelu „Palast“.

Rzym, 31 maja. Wczoraj wieczorem przybyły z Terni dzieci strejkujących robotników fabryk stali w Terni, które rzymskie rodziny robotnicze przyjęły na wychowanie. Robotnicy wyszli w wielkim pochodzie naprzeciw i urządzili hałaśliwą demonstracyę, która doprowadziła do starcia z policyą i wojskiem. Jedenastu żołnierzy policyjnych jest lekko rannych. Z demonstrantów także kilku zraniono. Pewien deputowany republikański, który był w pochodzie, również został poturbowany.

Paryż, 31 maja. Izba przyjęła wniosek o dopuszczenie małżeństwa między szwagrem i szwagrową oraz wniosek, zmieniający sposób liczenia 10-miesięcznego terminu, jaki musi przeczekać rozwiedziona żona, zanim ponownie może wstąpić w związki małżeńskie.

Paryż, 31 maja. Król norweski Haakon wysłał z granicy telegram do prezydenta p. Fallières z podziękowaniem za niezapomniane dla niego przyjęcie w Paryżu. Prez. Fallières odpowiedział również telegramem.

Marsylia, 31 maja. Wszyscy wpisani do listy marynarskiej marynarze proklamowali strejk generalny, oświadczając, że wytrwają w nim, póki rząd nie da im satysfakcyi.

Lizbona, 31 maja. Rada miasta założyła protest przeciw rozwiązaniu Izby. Inne gminy miejskie mają się do tego protestu przyłączyć.

Nowy Jork, 31 maja. Prezydent Roosevelt wygłosił w Indianopolis w stanie Indiana mowę, w której poruszył wielkie zagadnienia przemysłowe i społeczne. Specyalnie ważną kwestyę, zdaniem jego, tworzy utrzymanie prawa własności, które jest mniej zagrożone przez socyalistów i anarchistów, niż przez nadużycia ludzi nadmiernie bogatych. Prezydent domaga się, aby rząd Unii miał prawo poddania odpowiedniej kontroli kolei żelaznych, oraz wydawania akcyj i listów zastawnych. Tym sposobem będzie możliwe zapobieżenie nadmiernej kapitalizacyi. Roosevelt zakończył apelem następującym: Żądajcie uczciwości i odwagi od urzędników publicznych i przypomnijcie bogaczom, że przy używaniu majątków swych powinni być świadomi tego, że są niejako kuratorami tych majątków, czy też publicznymi mężami zaufania i że wszelkie nadużycia własności są zarówno dla nich, jak dla innych ludzi bogatych i dla narodu złowróżbne.

Pekin, 31 maja. *(B. Reutera).* Reskrypt cesarski zatwierdza wnioski wicekróla Mandżuryi co do reorganizacyi tej prowincyi.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 31 maja. *(Tel. prywatny).* Uzyskano zatwierdzenie szeregu nowych szkół „Polskiej Macierzy szkolnej“, mianowicie 42 w gub. kaliskiej, 15 w płockiej, 6 w radomskiej, 10 w kieleckiej, 5 w piotrkowskiej, 9 w warszawskiej, 2 w łomżyńskiej.

Petersburg, 31 maja. *(Pet. Ag.).* (Dalszy ciąg posiedzenia Dumy). Posłowie hr. Bobryński, Kuźmin-Karawajew. Bułgakow, Parganow i Rodiczew wywarli mowami swemi silne wrażenie.

P. Bobryński potępił czyny terrorystyczne zarówno na prawicy, jak i na lewicy wykonywane.

P. Kuźmin-Karawajew apelował do Dumy, aby podniosła cenę życia ludzkiego, ktore w Rossyi nic nie jest warte. Mowca zakończył okrzykiem: Precz z czynami terrorystycznymi i z gwałtami! Niech żyje pokojowa, spokojna Rossya!

Członek partyi kadetów Bułgakow charakteryzował położenie rządu, który spada na poziom osób, niedbających o prawo. W państwie musi być silna władza, ciesząca się powagą moralną. Osiągnąć to jest najważniejszem zadaniem Dumy. Należy położyć tamę strumieniom krwi, które zagrażają całej Rossyi.

Również Parganow protestował przeciw okrucieństwom, zwłaszcza, gdy wychodzą one od rządu, który przedstawia zorganizowaną władzę.

Prezez Koła polskiego Dmowski wygłosił mowę, w której powiedział, że Polacy głosowali dnia 28 b. m. przeciw potępieniu zbrodni politycznych, ponieważ nie można potępiać odosobnionych faktów bez wskazywania przyczyn, które je wywołują. Zbrodnie polityczne w Rossyi można tłumaczyć, ale nie potępiać. W Rossyi wywiązała się okropna walka: podczas gdy wy jesteście narodem europejskim, należycie do Europy przez waszą religię chrześciańską, która jest religią człowieka wolnego i przez wasze idee, to rząd w Rossyi jest przejęty duchem azyatyckim. (Huczne oklaski). Rządy europejskie przyznają każdemu obywatelowi legalne środki walki z rządem, a są one przedstawicielami woli większości narodu. Rząd azyatycki tępi wszystkich swych wewnętrznych nieprzyjaciół. Nieprzyjaciel rządu odpowiada ze swej strony, że niema innego środka walki, jak tępienie rządu. Należę — powiada mowca — do narodu polskiego, który był prześladowany dlatego, że inaczej myślał, niż rząd. Wysyłano nas na Sybir za to, żeśmy czytali naszych poetów. W podobnych warunkach nie może się rodzić terroryzm. Nasi przodkowie organizowali powstania. My jesteśmy cierpliwi i nie idziemy za ich przykładem, a dopiero nasze dzieci, wychowywane w szkołach rządowych, wprowadzają do kraju terroryzm. Jest to podarek rządu rossyjskiego. Trzeba kres położyć temu rządowi i teroryzmowi. Jedynie Duma może to uczynić, Duma, która ma być silną konstytucyą; terroryzm, rabunek i gwałty nie dadzą się pogodzić z rządem konstytucyjnym. Dmowski proponuje imieniem Koła polskiego następujący porządek dzienny: Uznając, że wywody towarzysza ministra spraw wewnętrznych stwierdzają nielegalność aktów policyi w prowincyach nadbałtyckich, że akty terroryzmu są ogólnym naturalnym objawem w państwie, że akty te nie dadzą się pogodzić z rządami konstytucyjnymi, ale z drugiej strony nie mogą służyć urzędnikom za powód do naruszania prawa. Duma przechodzi do porządku dziennego.

Przedłożono ogółem 8 porządków dziennych, z których cztery wyrażają potępienie czynów terrorystycznych. Cztery inne porządki dzienne określają oświadczenia rządu jako niezadowalające.

Duma wszystkie porządki dzienne odrzuciła. Na wniosek trudowików zarządzono 15-minutową przerwę, po której przewodniczący odczytał nowy porządek dzienny, zaproponowany przez trudowików, opiewający: Uznając, że oświadczenia rządu pozytywnie stwierdzają bezprawia pewnej części organów policyjnych w prowincyach nadbałtyckich — Duma przechodzi do porządku dziennego.

Socyalni demokraci proponują zmianę w tym duchu, „że oświadczenia rządu są niezadowalające“.

Z tego powodu wyłoniła się ewentualność, przewidziana w ustawie o Dumie, że skoro ⅔ członków Dumy uzna oświadczenie rządu za niedostateczne, dotycząca sprawa ma być przez prezydenta ministrów przedłożona carowi.

Deputowani Makłakow, Stachowicz i Hessen protestują przeciw naruszeniu regulaminu i wskazują, że dyskusya nad nowym porządkiem dziennym jest niedopuszczalna, skoro odrzucono poprzednio ośm porządków dziennych.

Mimo, że znaczna większość Izby oświadcza się za dalszą dyskusyą, kadeci, dzicy i członkowie prawicy oświadczają, że nie chcą brać udziału w nieprawidłowych obradach i wstrzymają się od głosowania. Dyskusya zakończyła się przyjęciem porządku dziennego trudowików wraz z dodatkiem socyalistów ogromną większością głosów członków skrajnej lewicy, trudowików i Polaków.

Petersburg, 31 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Dumy przyszło do bardzo ożywionej wymiany słów między Rodiczewem a Bobrińskim, z powodu obraźliwego wyrażenia się pierwszego o Bobrińskim.

Petersburg, 31 maja. *(A. P.).* Po ukończeniu wczorajszego posiedzenia Dumy odbyła się konferencya kilku wybitnych mężów stanu. Sytuacyę uznają za krytyczną. We wszystkich umiarkowanych kołach wywołuje oburzenie konsekwentne odmawianie przez Dumę potępienia terroryzmu.

Petersburg, 31 maja. *(Tel. pryw.).* Na posiedzeniu prezydyum Dumy i przedstawicieli frakcyi ustalono porządek, w jakim rozwiązane będą w Dumie projekty ustaw. Projekt szkolny Koła polskiego jest z kolei 9, sprawa autonomii Królestwa zajmuje miejsce 10.

Petersburg, 31 maja. *(Tel. pryw.).* Po długiem oczekiwaniu zatwierdzono Związek lekarzy i przyrodników polskich o bardzo szerokich podstawach z działalnością na całe państwo.

Petersburg, 31 maja. *(P. A.).* Nieprawdziwe są wiadomości, rozpowszechnione z okazyi pisma niemieckiego ambasadora Schöna i byłego rossyjskiego ambasadora w Berlinie Szuwałowa, co do rzekomych usług, jakie rząd niemiecki miał wyświadczyć w sprawie Kiaoczau, Mandżuryi i autonomii Królestwa Polskiego, jakoteż nieprawdziwa jest wiadomość, że Niemcy w związku z odbudową floty rossyjskiej ubiegają się o znaczne dostawy, za co ofiarowują zrealizowanie pożyczki rossyjskiej.

Petersburg, 31 maja. W kilku miastach dokonano licznych aresztowań. Wykryto rozgałęzioną organizacyę rewolucyjnego związku wojskowego.

Petersburg, 31 maja. *(P. A.).* Car przyjął w Carskiem Siole nadzwyczajnego posła perskiego, który przybył, aby zawiadomić cara o wstąpieniu na tron szacha.

Petersburg, 31 maja. Według doniesienia z Kostromy oddział strażników polowych zaskoczył znienacka grupę, złożoną z około 100 ludzi, należącą do rewolucyjnej organizacyi bojowej, w tem jedną młodą żydówkę, podczas ćwiczenia się w służbie polowej i w strzelaniu. Rewolucyoniści przywitali strażników salwą, na którą ci również salwą odpowiedzieli. Kilka osób zostało zranionych. Trzech rewolucyonistów ujęto.

Helsingfors, 31 maja. Niedaleko stacyi Rouzula czterech uzbrojonych ludzi napadło na kasyera jednej z fabryk. Woźnicę kasyera zabito. Zbrodniarze zrabowali 67.000 marek. Udało im się umknąć.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 29 maja 1907

54 — 47 — 49 — 19 — 76

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 12 i 26 czerwca 1907.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31 maja 1907.

Hotel George'a.

PP. J. Grossmann z Tarnopola, S. ks. Jabłonowski z Bursztyna, F. W. hr. Pfeil z Niemiec, F. hr. Station z Wiednia, M. Leszczyński z Warszawy, M. Szymonowicz z Wiednia, H. Fuchs z Hamoszcza, Castro de Rodzigo z Hamburga.

Hotel Europejski.

PP. W. Pieniążek z Lipinki, dr. Jan Rutkowski z Liska.

Hotel Victoria.

PP. S. Krechowiecki z Piotrkowa, S. Andrzejewski z Poznania, S. Zakotyński z Podola ros.

Hotel Francuski.

P. W. Pogonowski z Łopuszki.

Hotel Saski.

P. B. Żardecki z Łańcuta.

Hotel Imperial.

P. F. Des Loges z Suczawy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 31 maja.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	585	—	595	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	105	—	115	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	566	—	572	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	100	20	100	90
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	—	97	70
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	101	10	101	80
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	98	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	97	—	97	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	70	99	40
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	96	60	97	30
Kol. lokalne dtto 4 pr.	96	60	97	30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96	80	97	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	50	96	20
„ „ „ 4 konwen.	96	50	97	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	96	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	45
20 frankówka	19	10	19	35
100 rubli rossyjskich srebrnych	248	—	252	—
„ „ „ papierowych	257	60	253	60
100 marek niemieckich	117	30	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 maja 1906.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97·95	98·15
styczeń-lipiec	97·90	98·10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·40	99·60
kwiecień-październik	99·40	99·60
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151·—	153·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	209·50	211·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	254·50	258·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	254·50	258·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·80	117·—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	98·05	98·25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98·70	99·70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·75	116·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	468·75	470·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	123·35	124·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	98·—	99·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	97·45	98·45
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	106·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98·60	99·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98·80	99·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·75	99·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·—	100·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·15	100·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·—	100·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99·25	100·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·—	100·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·10	100·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·25	99·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	97·70	98·70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	97·55	98·55
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·15
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	93·75	93·95
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	144·75	146·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	193·—	196·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	193·—	196·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·55	94·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	104·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·75	96·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·—	101·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	96·35	97·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·—	99·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96·50	97·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	96·20	106·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	184·50	185·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	97·80	98·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266·—	276·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	270·25	280·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·85	102·85
„ „ „ „ „ 4 pr.	98·75	99·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·—	100·70
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·15	98·15
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96·50	97·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·50	101·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·75	101·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96·50	97·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·95	99·95
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·75	100·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·—	115·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·30	116·30
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·35	90·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97·50	98·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·—	23·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	433·—	443·—
Clary 40 zł. m. k.	133·—	142·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	88·—	94·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57·—	63·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	174·—	184·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	44·50	46·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·25	30·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	62·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	183·50	193·50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	90·50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	304·50	305·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3420·—	3432·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	660·25	661·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	760·—	761·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	569·50	571·50
Galic. banku hip. 200 zł.	587·—	590·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	445·75	446·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1770·—	1780·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	561·50	562·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	242·50	243·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	241·—	242·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5540·—	5570·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	567·50	569·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1005·—	1011·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	724·—	728·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	536·—	545·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	589·75	590·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2576·—	2685·—
Schodnicy 500 kor.	506·—	516·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	417·—	419·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	268·50	271·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·65	240·90
Paryż za 100 franków	95·72½	95·87½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·75	252·50
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	95·65	95·75
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·65	95·75
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15½	19·18½
20-markówka	23·49	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·62½	117·82½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·50	95·70
Ruble	2·52¼	2·53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 251/7 (3) (4299 2—3)

Dnia 18 czerwca 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacya realności whl. 1540 gminy Sądowa Wisznia, składającej się z jednego piętrowego domu i komórek.

Nieruchomość ta z przynależytościami oceniona jest na 20.000 kor.

Najniższa cena wynosi 10.015 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dn. 30 kwietnia 1907.

L. 50598. (4335 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w bialskim okręgu budowniczym w latach 1907, 1908, 1909 odbędzie się 3 lipca 1907 w c. k. Starostwie w Białej licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1907 wynoszą: 39.115 kor. 71 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i wadyum wynoszącem 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych co do każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych..

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą zwrócone, po terminie zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27 maja 1907.

(4307 2—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 3 czerwca 1907 od 10 do 12 towary korzenne, bławatne, kapelusze damskie, koniaki, wina, kawa, herbata i dodatki krawieckie.

Wtorek 4 czerwca 1907 od 10 do 12 godz.: konfekcya damska, meble, obrazy, dywany i kosztowności.

Środa 5 czerwca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i warstat stolarski.

Czwartek 6 czerwca 1907 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Piątek 7 czerwca 1907 od 10 do 12 godziny: meble, fortepian, pianino i różne skóry.

Sobota 7 czerwca 1907 od 4 do 8 godziny: tanie meble, sprzęty domowe i zabawki dla dzieci.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 27 maja 1907.

L. cz. E. 510/7 (4) (4356)

Dnia 19 czerwca 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya realności whl. 2546 gm. Rożnów, Aleksandra Stobleckiego własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty wiejskiej i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 260 kor. 20 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 240 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 12 maja 1907.

L. cz. E 946/6 (4) (4332 1—3)

Na żądanie „Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, zastąpionego przez dr. Leonarda Tarnawskiego, adwokata w Przemyślu odbędzie się dnia 22 czerwca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności wiejskiej objętej whl. 23 ks. grunt. gm. kat. Paćkowice, składającej się z chaty i stodoły, słomianą strzechą krytych, oraz gruntu ornego o łącznej przestrzeni 2 h, 14 arów 47 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy, 1 cielęcia i wieprza.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4638 kor. 96 hal., przynależności zaś na 260 kor.

Najniższa cena wynosi 3265 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 24 kwietnia 1907.

L. cz. E. 126/7 (4) (4354)

Dnia 26 czerwca 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 4 licytacya 1/4 części realności lwh. 57 ks. gr. gm. Potok Złoty, własność Franciszka Wiszniewskiego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 355 kor.

Najniższa cena wynosi 210 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4 niżej wymienionego sądu.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok Złoty, dnia 24 maja 1907.

L. cz. E. 174/7 (8) (4353)

Na żądanie Anny z Drzewieckich Grzebieniowej, zastąpionej przez adwokata dra Wilhelma Gucwę w Pilznie odbędzie się dnia 3 września 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilznie, licytacya realności lwh. 120 Parkosz objętej, Józefa Gizowskiego własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3170 kor.

Najniższa cena wynosi 2113 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 14 maja 1907.

L. cz. E. 361/7 (4) (4355)

Dnia 26 czerwca 1907 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya połowy realności objętej whl. 230 ks. gr. Tyśmienica położonej w śródmieściu przy bocznej ulicy Rozalii z Borysów Seńczuk własnej, składającej się z domu mieszkalnego i kawałka ogrodu wraz z przynależnościami, składającemi się z 10 drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz przynależnościami bez ciężarów realnych na 519 kor.

Najniższa cena wynosi 259 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 7 maja 1907.

L. cz. E. 739/7 (4) (4326 1—2)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez adw. dr. Dobrowolskiego. odbędzie się dnia 28 czerwca 1907 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, licytacya realności obj. whl. 444 ks. gr. gm. Dolina dz. V. Chaji Razli 2-im. z Halpernów Mischel własnej. Realność ta składa się z dwóch domów i ogrodu a oszacowaną została na 12.353 koron.

Najniższa cena wynosi 6994 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 20 maja 1907.

L. cz. E. 2304/6 (3) (4324)

Na żądanie Kasy pożyczkowej w Chodorowie odbędzie się dnia 1 lipca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności whl. 266 gminy Leszczyn objętej, Nykoły Owczar własnej, składającej się z chaty, szopy, ogrodu i łąki obszaru 612 sążni kwadratowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1384 kor.

Najniższa cena wynosi 922 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 2 maja 1907.

L. cz. E. 477/7 (7) (4322)

Na żądanie Abrahama Drobnera w Brzesku odbędzie się dnia 3 lipca 1907 o 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13 licytacya połowy realności whl. 446 gm. Jadowniki.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 331 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi 220 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 23 maja 1907.

L. cz. E. 187/7 (3) (4352 1—3)

Dnia 28 czerwca 1907 o godzinie 9 rano w sądzie powiatowym w Muszynie biuro Nr. 9 odbędzie się licytacya 3/12 części realności lwh. 428 i połowy realności lwh. 522 ks. gr. gm. Muszyna objętej, dłużnika Jana Graba własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 832 kor.

Najniższa oferta wynosi 554 kor., wadyum 83 kor. 20 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną. należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 16 maja 1907.

L. cz. E. 1655/6 (23) (4327)

Na żądanie Goldy Lambikowej jako cesyonaryuszki Towarzystwa w Gorlicach w Siarach zamieszkałej, odbędzie się dnia 10 lipca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 669 ks. gr. gm. kat. Gorlice obejmującej dom drewniany, od frontu piątrowy, od tyłu parterowy przy ul. Mickiewicza Nr. 182.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8400 kor.

Najniższa cena wynosi 4200 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone ts. uchwałą z dnia 3 grudnia 1907 l. cz. E. 1655/6 (8) i 22 grudnia 1906 E. 1655/6 (12) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 16 maja 1907.

L. cz. E. 648/7 (5) (4333)

Dnia 16 lipca 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tut. licytacya całej realności objętej whl. 508 gminy kat. Horożanka, składającej się z pb. 52 i pgr. l. 215, 1146/1, 1392/1, 2056/2, 2205/1, 2350/2, 2730/1 i 2732/2.

Nieruchomość, wystawioną na licytacyę ocenione na 3583 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3593 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

Podhajce, dnia 10 maja 1907.

L. cz. E. 713/7 (5) (4368)

Dnia 4 lipca 1907 o godzinie 8 przed południem odbędzie się sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 licytacya połowy realności wyk. hip. 155 gm. Jazłowczyk.

Realność tę (parc. bud. i dom) oceniono na 330 kor. 86 hal., przynależności zaś na 1 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 221 kor. 56 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 14 maja 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 3/7 (1) (4293 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Nechy z Lindenblüttów Fränklowej w Łańcucie.

Komisarzem konkusowym mianuje się c. k. sędziego powiat. p. Mieczysława Kozaka w Łańcucie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Henryka Dymidowicza adwokata w Łańcucie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 7 czerwca 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie najdalej do dnia 4 lipca 1907, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 5 lipca 1907 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Łańcucie, lub w pobliżu Łańcuta, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 25 maja 1907.

Konkursa.

L. 587. (4308 2—3)

Konkurs.

W skutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 9 kwietnia 1907 L. 28.701 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego, dla okręgu sanitarnego w Lutowiskach, powiatu liskiego, który obejmować będzie następujące miejscowości: Bereżry górne, Caryńskie, Chmiel, Chrewc, Dwernik,

Hulskie, Krywka, Lutowiska, Nasiczne, Paniszczów, Polana, Procisne, Rosochate, Rosolin, Ruskie, Serednie małe, Skorodne, Smolnik ad Lutowiska, Stuposiany, Ustrzyki górne, Wołosate, Wydrne, Zatwarnica i Żurawin.

Siedzibą lekarza okręgowego będzie miasteczko Lutowiska.

Warunki przyjęcia:

1. Obywatelstwo austryackie;

d. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3. nieskazitelny charakter;

4. znajomość języków krajowych;

5. praktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim;

6. nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Do posady powyższej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 1000 koron, oraz ryczałt na objazdy w rocznej kwocie 800 kor.

Należycie udokumentowane podania wnosić należy do wydziału powiatowego w Lisku po dzień 1 lipca 1907.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Lisko, dnia 18 maja 1907.

(4256 2—3)

Obwieszczenie.

W Gazecie Lwowskiej z dnia 29 maja 1907 Nr. 121 ogłoszono konkurs i bliższe warunki przyjęcia na rok szkolny 1907/1908 około 105 aspirantów do c. k. szkoły kadeckiej obrony krajowej w Wiedniu.

Na ten konkurs zwraca się uwagę interesowanych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 13 maja 1907.

L. 69443/II. (4336 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rześnie polskiej z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 maja 1907.

L. Prez. 1996/7. (4344 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym w Krakowie, opróżnionej ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 27 czerwca 1907.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do podpisanego Prezydyum.

Kraków, dnia 28 maja 1907.

Prezydyum sądu krajowego.

L. Praes. 1993/7. (4344 1—3)

Konkurs.

Na posadę prowadzącego księgi gruntowe przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną, ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą, rozpisuje się konkurs z terminem do 27 czerwca b. r.

Podania należy wnosić w przepisanej drodze do tut. Prezydyum.

Kraków, dnia 28 maja 1907.

Prezydyum sądu krajowego.

L. 21.964. (4383 1—3)

Do Dyrekcyj
c. k. gimnazyów, szkół realnych i seminaryów nauczycielskich.

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. gimnazyum w Brzeżanach, ewentualnie, o ile się opróżni taka sama posada w innym zakładzie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane § 4 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kompetenci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 czerwca 1907.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 24 maja 1907.

W zastępstwie
Dembowski.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 35/7 (2) (4342)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 149 czasopisma „Naprzód"z dnia 28 maja 1907 artykuł pod tytułem: „Krwawe wybory w Galicyi" w ustępach: a) od wyrazów: „Ministrowie dowiedzieli się" do wyrazów: „Ministrów wiedeńskich" i b) od wyrazów: „Teraz można pojąć" do końca (str. 1-sza łam 3-ci i 4-ty), zawiera znamiona występku z § 300 i 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 29 maja 1907.

L. cz. Pr. 38/7 (1) (4338)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 115 czasopisma: „Głos" z dnia 22 maja 1907 w artykule pod tytułem „Krwawa rzeź w Przemyślu" zawiera wraz z tytułem znamiona występku z § 300 i 491 u. k. tudzież art. IV. i V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma na dniu 21 maja 1907.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 maja 1907.

L. cz. Pr. 39/7 (2) (4339)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 22 czasopisma: „Monitor" z dnia 24 maja 1907 pod tytułem: 1. „Walka Monitora z Arcybiskupami" od „Religia wszakże" do końca, — 2. „Projekt organizacyi uczciwego duchowieństwa" od „Przewielebny księże" do „rezygnacyi" i 3. „Panowie Bilczewski, Teodorowicz, Rydygier i Wesoliński", zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma na dniu 23 maja 1907.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 maja 1907.

L. cz. Pr. 40/7 (2) (4340)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść pisma ulotnego pod tytułem: „Walka Monitora z Arcybiskupami" w ustępach od „Pod przewodnictwem" do „bezczelne kłamstwo" i od „Religia wszędzie" do końca, zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma na dniu 23 maja 1907.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 maja 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 106/7 (1) (4298 2—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Burakowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie przez Rudolfa Rothländera pozew o zapłacenie kwoty 540 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 14 czerwca 1907 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się Tymka Senyszyna w Drohowyżu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki ona w sądzie się nie zgłosi lub przez pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikołajów, dnia 9 kwietnia 1907.

L. cz. C. III. 90/7 (1) (4349)

Edykt.

Przeciw Michałowi Wiśniewskiemu, synowi Kaspra z Męciny wielkiej, którego miejsce pobytu jest nieznane i Stanisławowi Wiśniewskiemu, synowi Kaspra, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Michała Karczmarczyka, syna Jana z Męciny wielkiej i spólników pozew o własność i oddanie w posiadanie parcel grunt. 1417, 1418 i 1419 w Męcinie wielkiej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 czerwca 1907 godzinę 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego, Michała Wiśniewskiego, ustanawia się pana dr. Radomyskjego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 21 maja 1907.

L. cz. Cb II. 177/7 (1) (4357)

Edykt

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Maryi Tychowicz z Rożnowa wniesiony został do tut. sądu przez Helenę Antoniewiczową pozew o uznanie prawa własności whl. 1512 gm. Rożnów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 14 czerwca 1907 godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Maryi Tychowicz, ustanawia się pana adwokata dr. Bartza w Zabłotowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Zabłotów, dnia 22 maja 1907.

L. cz. C. II. 156/7 (1) (4350)

Edykt.

Przeciw Süsli z Pflanzgrabenów Schlüslowej z Kolbuszowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wnieśli Berl Blat, Schifra Blat, Lejzor Pflanzgraben, Hersch Pflanzgraben i Mechel Pflanzgraben właściciele realności w Kolbuszowej skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 268 i 551 gminy Kolbuszowa miasto przez przymusową publiczną sprzedaż tychże.

Rozprawa odbędzie się dnia 6 czerwca 1907 o godz. 8·30 rano w tut. sądzie Nr. biura 5.

Celem strzeżenia praw pozwanej Süsli z Pflanzgrabenów Schlüslowej ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Seeligera w Kolbuszowej, który będzie ją zastępował dopokąd ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 25 maja 1907.

L. cz. Cg. I. 128/7 (2) (4346)

Edykt.

Przeciw Aleksandrowi Pliwko Czarnowskiemu z Bobrownik, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zoostał do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Firmę „B. Gabryelska" w Krakowie pozew o rozwiązanie kontraktu kupna sprzedaży fortepianu.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 22 maja 1907 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego, ustanawia się pana adwokata dr. Apfelbauma w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 15 maja 1907.

L. cz. C. I. 162/7 (1) (4382)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Hromyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Gerschona Winingera pozew o rozwiązanie umowy o kupno i zapłacenie 260 koron z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 maja 1907 godz. 9 przed południem, biuro Nr. 6 (który na 7 czerwca 1907 odroczony został).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Schauera w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zaleszczyki, dnia 18 maja 1907.

L. cz. C. II. 238/7 (1) (4348)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi i Maryannie Nowakom z Ropicy ruskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Antoniego Kozaka z Ropicy ruskiej pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 czerwca 1907 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Andrzeja i Maryanny Nowaków, ustanawia się pana dr. Milleta, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 22 maja 1907.

L. cz. C. 182/6 (2) (4347)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Annie z Gruszków Pabinowej z Dzianisza wniósł Filip Tylka pozew o 620 koron zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 20 czerwca 1907 o godzinie 9 rano w biurze Nr. II.

Ustanowiony dla strzeżenia praw kurator dr. Juliusz Popiel, adwokat z Czarnego Dunajca zastępywać będzie pozwaną, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 24 kwietnia 1907.

L. cz. E. 745/7 (1) (4370)

Marcinowi Lenard, w ostatnich czasach zamieszkałemu w Domaradzu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brzozowie przeciw niemu o egzekucyę przez wpis prawa własności 1/2 realności whl. 1005 ks. gr. gm. kat. Golcowa objętej, na rzecz Maryi Duplaga ma być doręczoną uchwała z 27 kwietnia 1907 l. cz. E. 745/7 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie Marcin Lenard przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Festenburga, adwokata w Brzozowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 30 kwietnia 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 30/7 (3) (4304 1—3)

Ogłoszenie.

W sprawie amortyzacyi policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wdrożonej na prośbę p. dr. Józefa Mieroszewskiego w Krakowie, prostuje się edykt tutejszy z dnia 3 maja 1907 l. cz. T. 30/7 (2) ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 114 115 i 116 w ten sposób, że termin edyktalny wynosi 1 rok 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu.

C. k. sąd krajowy cyw.. Oddział VI.

Kraków, dnia 27 maja 1907.

L. cz. T. 42/7 (1) (4300 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dawida Lessinga ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: Lemberg, am 22 April 1907, über 1000 K. Am 30 August 1907 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre die Summe von Tausend Kronen. Tomasz Laszer in Lemberg angenommen Tomasz Laszer.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności weksla, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Odział VII.

Lwów, dnia 15 maja 1907.

Spadki.

L. cz. IV. 109/80 (2) (4250 2—3)

Edykt.

Niewiadomego z pobytu Stefana Masołę zawiadamia się o przypadłym spadku po Benedykcie i Annie Gorzelskich i Matwiju Masole — i wzywa się go, aby do roku się zgłosił lub pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej spadek przez kuratora Ołeksę Sadowego przyjęty i w sądzie zachowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Żółkiew, dnia 13 maja 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 420 Stow. I. 395/2 (4160)

Protokołowanie firmy.

Do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: „Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Kopyczyńcach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką",

po polsku: „Kreditgenossenschaft für den Kleinhandel und Kleingewerbe in Kopyczyńce, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Kopyczyńce 22 stycznia 1907.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: Popieranie handlu i przemysłu członków stowarzyszenia przez udzielanie im kredytu.

Zarząd składa się z 6 członków a to: Abrahama Hübnera, przemysłowca jako przewodniczącego, dr. Józefa Brauna, adwokata krajowego jako zastępcy przewodniczącego, Maksymiliana Redera, aptekarza, Izraela Abrahama 2 im. Halperna, przemysłowca, Mechla Kleina, kupca w Kopyczyńcach zamieszkałych i Dawida Rottera, prywatyzującego we Wiedniu zamieszkałego jako członków dyrekcyi.

Firmę stowarzyszenia w ten sposób się podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy: Przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie swoimi udziałami, a nadto jeszcze dalszą kwotą równającą się wysokości tychże udziałów.

Ogłoszenia stowarzyszenia winny być podpisane przez przełożonego zarządu względnie jego zastępcę.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 23 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 160/7 Rj. A. I. 20. (4226)

Wpis firmy pojedynczego kupca.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.:
Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: Mr. Józef Welfeld, dzierżawa apteki pod Gwiazdą J. Wyszatyckiego w Jarosławiu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa apteki.

Dzierżawca: Mr. Józef Welfeld, kupiec w Jarosławiu.

Data wpisu: 24 marca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, 23 marca 1907.

L. cz. Firm. 655/6 Sp. R. A. I. 8. (4198)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do regestru Rg. A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Herzel Boral i Ska, po niemiecku: Herzel Boral & Comp.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedsiębiorstwo handlowe domu bankowego.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Herzel Boral, Jonas Goldstern i dr. Herman Falk.

Działalność spółki nastąpi z 1 stycznia 1907.

Do zastępstwa jest uprawnionym każdy ze spólników.

Podpis firmy: następować będzie w ten sposób, że jeden ze spólników pod wydrukowanem, względnie stampilią wyciśniętem, lub też przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy Herzel Boral i Ska lub po niemiecku Herzel Boral & Comp. własnoręcznie swoje pełne imię i nazwisko, jak wyżej takowe oznaczono, położy.

Dzień wpisu: 22 grudnia 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 22 grudnia 1906.

Kuratele.

L. cz. P. V. 57/7 (7) (4284 3—3)

Edykt

Hryć Kowal uznany marnotrawnym a kuratorem jego ustanowiony Jan Kozak z Dobrotwora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka strum., 1 maja 1907.

L. cz. L. 1/6 (10) (4295 2—3)

Edykt.

Jędrzej Lisowski z Posady olchowskiej uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Maciej Kluska, wójt z Posady olchowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 19 września 1906.

L. cz. L. VII. 2/7 (5) (4367 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jakima Sosnę w Oleksicach.

Kuratorem jego ustanowiono Pańka Turczaka w Oleksicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Stryj, dnia 6 maja 1907.

L. cz. L. 19/6 (6) (4294 2—3)

Edykt.

Apolonia Nitka z Olchowiec uznana umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiony Ilko Strojwąs z Olchowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 23 stycznia 1907.

L. cz. P. VII. 30/7 (7) (4369 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Piotra Schachniewicza syna Piotrowego w Piaskach.

Kuratorem jego ustanowiono Stacha Schachniewicza w Piaskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 14 marca 1907.

L. cz. P. 83/7 (4334 1—3)

Edykt.

Michał Chorkawy z Sosnowa uznany marnotrawnym.

Kurator Piotr Kopestyński z Sosnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, 4 maja 1907.

L. cz. L. 1/7 (1) (4292)

Edykt.

Za chorą umysłowo uznano Rozalię 1o Pelcową 2o Dulębową w Głębokiej. Kuratorem jej ustanowiono Eugniusza Oczkowskiego w Głębokiej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 4 maja 1907.

L. cz. P. 134/7 (4) (4351)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Wincentego Kolisa z Niwisk obecnie w Ameryce.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Majkę w Niwiskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kolbuszowa, dnia 13 maja 1907.

L. cz. P. 28/7 (4) (4384)

Fedor Kwaśniuk syn Michała z Mołodyłowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Nykoła Kinasz syn Michała z Mołodyłowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Ottynia, 6 marca 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, ˏydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1·10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10·50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokaia, Lubaczowa.
1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po południ.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po południ. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczynice, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7·24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

C. k. uprzywil. galic. akc. Bank Hipoteczny.

Wykaz

dnia 29 października 1906 i w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a w obiegu będących

4% listów hipotecznych.

Ser. A. po 200 kor.

626 801 861 955 1067 1092 1156 1230 1558 1780 1852 1893 2176
2356 2364 2495 2566 2584 2951 2975 3299 3323 3804 3942 4081 4090
4282 4725 4734 4782 4834 5001 5016 5289 5335 5377 5465 5528 6159
6548 6586 6697 6818 6828 7116 7118 7151 7379 7399 7675 7676 7820
8104 8216 8316 8430 9170.

Ser. B. po 1.000 kor.

630 664 1556 1829 2016 3095 3267 3559 3666 4846 4987 5056 5061
7012 8210 9350.

Ser. C. po 2.000 kor.

3 118 468 1078 1772 1907 2658 3677 4032 4355 4428 5308 5323
8602 8670 8808 8980 9261 10910 13549 13674 14167 15058.

Ser. D. po 10.000 kor.

248 552.

Ser. E. po 20.000 kor.

652.

Oprocentowanie wyż wymienionych listów ustaje z terminem ich płatności a w razie, gdyby mimo to kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, będą one potrącone przy wypłacie kapitału.

W postępowaniu amortyzacyjnem:

4% listy hipoteczne

wraz z kuponami.

Ser. C. po 2.000 kor.

Nr. 37, 625, 1570, 1714, 1723, 1799, 1889, 1896, 1897, 2203, 2903, 2904.

Następne losowanie z końcem Października 1907.

Lwów, dnia 15 maja 1907.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.

C. k. uprzywil. galic. akc. Bank Hipoteczny.

Wykaz

dnia 29 października 1906 i w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, jeszcze w obiegu będących

4½% listów hipotecznych.

Ser. A. po 100 złr. = 200 K.

11 32 128 158 216 219 234 248 276 327 329 373 397
402 482 524 526 558 567 595 600 646 655 656 684 685
723 728 750 756 765 796 822 842 924 933 960 1023 1026
1032 1064 1067 1085 1155 1163 1262 1267 1286 1336 1339 1346 1381
1382 1395 1430 1517 1521 1555 1577 1583 1589 1604 1644 1687 1728
1740 1772 1782 1793 1820 1840 1885 1890 1902 1933 1980 2033 2043
2047 2051 2069 2093 2189 2191 2298 2314 2331 2334 2344 2422 2437
2438 2445 2490 2491 2498 2536 2538 2540 2598 2610 2611 2640 2658
2676 2737 2748 2771 2829 2854 2861 2871 2946 2967 2968 2972 2977
2978 3021 3040 3042 3057 3071 3104 3129 3159 3162 3174 3184 3204
3212 3235 3264 3277 3279 3281 3294 3352 3365 3386 3395 3401 3417
3432 3475 3521 3536 3570 3627 3738 3743 3768 3777 3791 3828 3883
3886 3899 3930 3962 3992 4076 4094 4096 4175 4189 4252 4258 4292
4311 4313 4323 4261 4382 4395 4397 4418 4435 4513 4526 4534 4540
4602 4608 4609 4622 4658 4668 4669 4735 4736 4750 4769 4838 4841
4843 4847 4849 4855 4880 4887 4888 4900 4915 4920 4932 4945 5002
5011 5049 5053 5083 5103 5117 5118 5122 5166 5167 5200 6254 5262
5315 5392 5427 5467 5499 5542 5585 5602 5610 5639 5730 5760 5831
5850 5859 5886 5887 5931 5953 5954 5965 5996 6008 6020 6032 6051
6076 6171 6204 6212 6269 6274 6309 6328 6369 6372 6540 6572 6635
6718 6746 6752 6782 6783 6799 6802 6834 6836 6889 6918 6940 6981
6989 7000 7042 7045 7075 7100 7121 7178 7192 7196 7208 7223 7271
7291 7300 7303 7304 7309 7312 7333 7336 7381 7405 7410 7423 7461
7463 7465 7493 7516 7537 7550 7553 7564 7595 9657 7679 7681 7708
7720 7731 7761 7855 7856 7878 7901 7904 7905 7910 7927 7928 8014
8015 8063 8077 8091 8106 8109 8120 8125 8153 8200 8235 8249 8298
8305 8310 8334 8349 8350 8352 8354 8355 8357 8360 8392 8425 8528
8535 8540 8544 8589 8636 8651 8678 8689 8690 8705 8711 8752 8870
8914 8938 8943 8945 8981 9021 9042 9097 9166 9173 9192 9201 9237
9254 9260 9267 9268 9276 9336 9356 9363 9388 9418 9440 7447 9476
9496 9502 9506 9509 9560 9566 9603 9617 9632 9648 9730 9747 9757
9769 9810 9811 9813 9873 9913 9917 9947 9948 9954 9990 9992 10018
10054 10064 10074 10168 10197 10285 10342 10389 10412 10446 10465 10477 10480
10484 10530 10568 10585 10588 10631 10692 10730 10734 10738 10750 10777 10798
10831 10834 10908 10931 10940 10949 10954 11020 11076 11094 11101 11150 11306
11318 11323 11325 11337 11343 11350 11435 11446 11451 11469 11479 11495 11528
11564 11598 11600 11613 11637 11638 11654 11655 11656 11680 11695 11711 11712
11748 11767 11800 11806 11817 11833 11848 11851 11854 11914 11942 11957 11984
12024 12045 12082 12171 12174 12311 12434 12435 12535 12979 12580 12583 12584
12634 12694 12710 12743 12829 12834 12836 12872 12880 12871 12925 13012 13043
13060 13065 13069 13120 13135 13137 13144 13146 13159 13189 13203 13218 13230
13262 13275 13291 13323 13346 13349 13365 13396 13403 13431 13470 13502 13524
13552 13564 13646 13666 13701 13720 13761 13762 13764 13767 13876 13877 13889
13901 13921 13931 13941 13962 14012 14053 14055 14076 14137 14172 14235 14262
14275 14309 14333 14338 14347 14487 14497 14498 14652 14674 14678 14695 14724
14762 14806 14828 14829 14847 14864 14872 14873 14888 14894 14939 14970 15010
15016 15072 15083 15124 25133 15222 15247 19265 15275 15295 15301 15319 15356
15377 15411 15476 15479 15489 15524 15543 15561 15612 15653 15689 15705 15715
14723 15724 15748 15785 15802 15816 15823 15841 15854 15870 15871 15872 15909
15969 15976 16027 16039 16040 16053 16058 16063 16066 16112 16114 16115 16149
16165 16204 16259 16291 16302 16303 16306 16448 16450 16464 16484 16512 16523
16538 16558 16562 16583 16593 16630 16689 16696 16697 16772 16773 16865 16877
16880 16902 16903 16904 16907 16912 16916 16969 16981 16983 17033 16068 17071
17072 17095 17123 17124 17169 17201 17245 17269 17288 17299 17320 17343 17382
17399 17421 17429 17507 17520 17526 17564 17565 17567 17582 17594 17595 17596
17616 17639 17673 17691 17694 17739 17740 17776 17827 17906 17918 17928 17950
17960 17965 17966 18007 18012 18016 18024 18030 12038 18045 28047 18048 18061
18085 18114 18146 18155 18239 18281 18291 18306 18312 18323 18332 18345 18346
18372 18396 18419 18447 18456 18458 18462 18471 18587 18597 18618 18645 18703
18732 18788 28790 18813 18814 18827 18859 18877 18878 18902 18929 18973 18984
18991 18999 19003 29058 19064 19095 19121 19148 19167 19168 19176 19178 19183
19187 19192 19194 19196 19199 19251 19306 19323 19353 19356 19363 19369 19377
19380 19404 19407 19414 19443 19463 19476 10477 19523 19533 19572 19574 19592
19594 19647 19695 19808 19723 19733 19734 19737 19752 19767 19768 19771 19772
19809 19810 19813 19824 19835 17874 19888 19924 19946 19963 20014 20053 20075
20094 20127 20129 20140 20143 20152 20154 20162 20166 20176 20202 20240 20263
20265 20305 20325 20344 20355 20369 20375 20379 20380 20388 20389 29398 20401
20407 20416 20422 20432 20433 20437 20441 20443 20452 20481 20482 20520 20523
20531 20532 20533 20558 20566 20569 20577 20583 20615 20621 20639 20663 20668
20678 20722 20745 20750 20775 20777 20812 20815 20848 20894 20906 20915 20948
20980 20987 20988 21001 21012 21027 21076 21088 21093 21108 21142 21165 21168
21170 21183 21209 21233 21234 21242 21250 21260 21281 21293 21306 21308 21326
21332 21385 21388 21405 21451 21453 21467 21495 21397 21505 21510 21520 21543
21544 21573 21586 21597 21602 21651 21669 21691 21698 21719 21734 21751 21771
21805 21812 21821 21877 21901 21934 21935 21942 21944 21973 21993 22011 22012
22013 22030 22040 22044 22050 22063 22077 22098 22104 22133 22153 22213 22219
22227 22228 22249 22254 22274 22324 22334 22372 22376 22387 22437 22443 22444
22449 22478 22489 22496 22498 22516 22524 22541 22547 22551 22616 22617 22629
22640 22669 22694 22711 22760 22762 22776 22780 22791 22811 22830 22866 22869
22891 22893 22908 22926 22937 22938 22943 22945 22959 23027 23062 23079 23108
13140 23174 23175 23176 23177 23287 23295 23314 23318 23331 23340 23354 23363
23405 23425 23426 23468 23495 23526 23593 23595 23596 23603 23614 23619 23637
23644 23651 23766 23774 23831 23833 23837 23884 23901 23929 23943 23972 23976
23981 24000 24025 24079 24103 24125 24159 24187 24190 24232 24238 24242 24246
24250 24290 24319 24325 24334 24338 24359 24361 24374 24703 24709 24560 24641
24670 24681

Ser. B. po 500 złr. = 1.000 kor.

79 95 103 163 214 308 328 403 410 478 555 569 573
574 615 807 832 840 901 989 1065 1066 1191 1225 1240 1278
1291 1304 1365 1367 1384 1517 1523 1554 1590 1673 1720 1726 1934
2023 2030 2031 2089 2102 2230 2234 2245 2350 2353 2443 2469 2514
2525 2544 2592 2614 2667 2732 2735 2741 2762 2796 2870 2889 2922
2928 2994 3085 3117 3125 3140 3152 3210 3211 3238 3261 3269 3320
3373 3394 3416 3423 3433 3463 3486 3673 3717 3734 3745 3749 3754
3770 3832 3849 3910 3931 4001 4028 4041 4091 4109 4121 4127 4140
4152 4159 4167 4189 4194 4205 4212 4265 4303 4318 4341 4380 4384
4390 4512 4648 4651 4662 4663 4691 4727 4729 4775 4814 4858 4896
4957 4971 5123 5226 5368 5389 5464 5554 5560 5616 5652 5676 5709
5719 5723 5739 5742 5758 5799 5805 5833 5834 5836 5930 5947 5983
5991 6005 6076 6085 6095 6098 6155 6179 6260 6262 6288 6310 6342
6393 6437 6461 6522 6571 6596 6637 6670 6677 6692 6732 6771 6773
6860 6863 6902 7008 7023 7041 7081 7107 7150 7201 7217 7222 7269
7345 7352 7392 7408 7484 7512 7534 7553 7594 7602 7667 7678 7691
7733 7784 7904 7922 7923 7935 7943 7968 7992 8076 8077 8105 8149
8187 8188 8201 8215 7216 8383 8397 8440 8449 8490 8504 8505 8507
8517 8572 8573 8632 8672 8712 8741 8761 8785 8795 8908 8959 8962
8971 8992 9022 9027 9036 9081 9184 9217 9277 9331 9359 9522 9554
9556 9608 9620 9630 9658 9661 9695 9696 9798 9804 9816 9850 9858
9887 9915 9948 9970 9973 9980 9989 9997 10028 10032 10056 10087 10090
10118 10125 10132 10134 10135 10146 10159 10161 10162 10163 10164 10236 10266
10270 10323 10366 10368 10387 10406 10444 10446 10470 10511 10567 10581 10608
10640 10644 10672 10697 10700 10757 10763 19788 10795 10854 10903 10931 10937
10956 10962 10963 11035 11043 11075 11140 11141 11142 11188 11244 11245 11248
11268 11271 11272 11273 11274 11287 11323 11334 11341 11398 11545 11557 11634
11657 11664 11665 11666 11686 11693 11694 11696 11733 11740 11748 11820 11827
11841 11843 11856 11880 11884 11895 11896 11897 11898 11903 11904 11905 11906
11910 11962 11966 12003 12020 12059 12069 12139 12146 12170 12203 12224 12235
12258 12259 12309 12317 12325 12332 12336 12368 12382 12390 12408 12409 12414
12466 12473 12496 12516 12522 12538 12552 12566 12570 12662 12666 12667 12690
12705 12724 12752 12802 12831 12896 12920 12939 12967 12971 12987 12992 13118
13121 13136 13154 13226 13237 13246 13297 13314 13435 13436 13439 13440 13499

Ser. C. po 1.000 złr. = 2.000 kor.

6 52 137 242 270 350 623 631 674 780 805 908 981
1004 1054 1062 1445 1488 1496 1502 1600 1629 1701 1735 1818 1997
1998 2016 2120 2205 2215 2264 2296 2304 2479 2503 2518 2688 2724
2764 2806 2890 2925 2926 2998 2999 3044 3146 3243 3251 3325 3329
3332 3341 3368 3369 3370 3409 3511 3545 3574 3633 3645 3654 3692
3857 3883 3954 4039 4069 4082 4189 4239 4366 4462 4611 4776 4888
4943 5031 5059 5088 5204 5376 5390 5395 5403 5409 5506 5530 5578
5601 5632 5770 5828 6013 6053 6144 6193 6239 6269 6312 6391 6501
6548 6611 6660 6766 6948 6963 6981 7047 7104 7113 7233 7301 7305
7338 7401 7410 7415 7428 7457 7550 7562 7568 7590 7647 7663 7757
7771 7881 7884 7995 8082 8118 8157 8211 8221 8359 8405 8487 8756
8831 8832 8844 9015 9096 9154 9165 9170 9182 9183 9405 9406 9412
9426 9454 9456 9458 9459 9565 9566 9573 9579 9599 9621 9630 9656
9657 9718 9753 9754 9867 9973 10056 10058 10062 10063 10064 10095 10126
10228 10329 10399 10406 10455 10551 10637 10863 10905 10931 11147 11217 11221
11343 11438 11488 11659 11677 11695 11734 11877 11884 12067 12087 12115 12144
12198 12274 12343 12354 12392 12420 12492 12511 12593 12644 12718 12772 12890
12931 13001 13049 13060 13065 13104 13163 13164 13213 13307 13417 13471 13527
13529 13540 13609 13620 13632 13639 13640 13641 13667 13725 13738 13779 13855
13871 13951 13983 14076 14101 14166 14182 14184 14240 14246 14249 14250 14267
14273 14323 14627 14646 14718 14720 14761 14762 14769 14850 14897 15110 15300
15431 15523 15533 15588 15606 15653 15851 15980 16029 16098 16102 16144 16183
16263 16349 16401 16484 16573 16582 16633 16908 16959 16993 17021 17195 17198
17328 17346 17560 17595 17638 17662 17663 17666 17733 17818 17820 17836 17927
17947 17983 18006 18035 18162 18200 18331 18332 18333 18334 18366 18389 18439
18598 18632 18649 18656 18820 18900 18903 18923 18938 19002 19053 19169 19192
19279 19305 19331 19377 19492 19530 19547 19648 19693 19756 19758 19837 19839
19869 19894 19895 19958 19965 20000 20085 20196 20230 20274 20283 20284 20331
20333 20412 20441 20500 20510 20571 20579 20608 20741 20814 20835 20961 20963
21000 21119 21270 21296 21400 21542 21625 21700 21705 21834 21887 21897 21952
21970 22112 22113 22201 22234 22258 22375 22432 22467 22541 22561 22586 22624
22653 22659 22682 22731 22733 22785 22795 22864 22902 22907 22954 22984 23078
23091 23119 23123 23138 23193 23204 23215 23217 23245 23339 23375 23376 23414

8 13230
2 13524
7 13889
5 14262
5 14724
0 15010
9 15356
5 15715
2 15909
5 16149
3 16523
16877
17071
17382
17596
17950
18061
18346
18703
18984
19183
19377
19592
19772
20075
20263
20401
20523
20668
20948
21168
21326
21543
21771
22012
22219
22444
22629
22869
23108
23363
23637
23976
24246
24641

573
1278
1934
2514
2922
3320
3754
4140
4384
4896
5709
5983
6342
6773
7269
7691
8149
8507
8962
9554
9858
0090
0266
0608
0937
1248
1634
1827
1906
2235
3414
3690
118
499

981
997
724
329
692
388
578
501
305
757
56
12
56
26
21
44
90
27
55
67
00
33
98
27
39
92
29
1
3
2
4
8
4

23465	23468	23469	23470	23482	23510	23540	23570	23642	23682	23809	23810	23856
23862	23863	23877	23893	23904	23906	23950	23951	23952	23964	23972	24040	24043
24087	24099	24148	24149	24217	24301	24336	24358	24422	24448	24497	24546	24552
24575	24582	24635	24663	24729	24738	24748	24749	24798	24847	24855	24925	24944
25054	25060	25220	25250	25320	25411	25415	25423	24428	25461	25485	25673	25715
25729	25800	25820	25838	25839	25848	25849	25897	25898	25922	26010	26159	26272
26273	26277	26280	26285	26312	26316	26324	26342	26344	26348	26368	26376	26409
26441	26454	26468	26470	26502	26515	26527	26542	26547	26548	26552	26554	26556
26558	26560	26562	26564	26690	26772	26773	26797	26896	26979	26990	27016	27053
27059	27060	27233	27318	27454	27462	27463	27697	27699	27753	27827	27830	27905
27981	27995	28000	28024	28025	28062	28071	28126	28132	28134	28142	28148	28155
28176	28177	28201	28322	28439	28533	28570	28604	28610	28615	28641	28651	28654
28655	28668	28676	28732	28744	28763	28834	28884	28906	28951	29012	29013	29027
29029	29031	29033	29051	25059	29063	29067	29079	29128	29140	29141	29383	29748
29760	29761	29768	29794	29799	29827	29857	29887	30066	30069	30070	30072	30125
30149	30153	30159	30165	30166	30169	30170	30211	30219	30223	30224	30238	30239
30240	30241	30318	30339	30360	30374	30416	30447	30481	30483	30520	30521	30550
30577	39599	30866	30881	30951	30977	31009	31012	31018	31019	31027	31030	31031
31033	31087	31117	31120	31121	31175	31197	31219	31230	31231	31241	31243	31280
31282	31304	31316	31366	31389	31390	31428	31445	31446	31454	31464	31577	31617
31639	31641	31650	31695	31698	31699	31786	31916	31920	31998	32040	32047	32051
32057	32059	32081	32193	32267	32287	32310	32402	32479	32481	32512	32710	32790
32865	32987	33050	33107	33153	33262	33271	33277	33279	33280	33347	33348	33382
33385	33426	33508										

Ser. D. po 1.000 złr. = 2.000 kor.

215	269	337	289	400	434	552	601	622	736	744	770	808
837	879	1019	1145	1246	1264	1327	1364	1654	1846	1960	2049	2057
2059	2104	2165	2265	2288	2304	2314	2367	2444	2585	2682	2737	2768
2816	2903	2906	2931	2947	3006	3017	3054	3067	3106			

Ser. E. po 10.000 złr. = 20.000 kor.

40	66	119	268	310	381	439	471	743	806	820	822

Oprocentowanie wyż wymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie gdyby mimo to kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, będą one potrącone przy wypłacie kapitału.

W postępowaniu amortyżacyjnem:

$4\frac{1}{2}\%$ listy hipoteczne

wraz z kuponami:

Ser. A. à 100 złr. = 200 kor. Nr. 6032, 8544, 9015, 14144.
Ser. B. à 500 złr. = 1.000 kor. Nr. 2046, 3261, 7261, 8383.
Ser. C. à 1.000 złr. = 2.000 kor. Nr. 1004, 12940, 23029, 23030, 23031, 23032, 23215, 23216, 23217.

Kupon płatny 1 maja 1903 od $4\frac{1}{2}\%$ listu Serya C. Nr. 27298.
Kupony płatne 1 listopada 1904 od $4\frac{1}{2}\%$ listów Serya A. Nr. 8935 i 16630.
Kupony płatne od 1 maja 1905 do 1 listopada 1908 od $4\frac{1}{2}\%$ listu Serya B. Nr. 7538.

Następne losowanie z końcem października 1907.

Lwów, dnia 15 maja 1907.

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.

L. 42.259/4 (4303)

Rozpisanie dostawy.

Niniejszem rozpisuje się ofertę na objęcie na przeciąg jednego roku przewózki drzewa opałowego i węgla kamiennego, zakupionych przez kolejowych funkcyonaryuszy, zamieszkałych stale we Lwowie, Przemyślu, Jarosławiu, Stryju i Tarnopolu.

Warunki objęcia przewózki są następujące:

1. Przewózka materyałów opałowych, drzewa lub węgla uskutecznioną ma być ze składów, leżących w obrębie kolejowym do prywatnych pomieszkań personalu kolejowego, znajdujących się w obrębie zwyż podanych miast bez względu na oddalenie tych pomieszkań od dotyczących miejsc składowych na kolei.

2. Przewieziony materyał opałowy, to znaczy drzewo lub węgiel, ma być następnie umieszczony w piwnicy, lub złożony w inne, przez właściciela wskazane miejsce, należące do tegoż pomieszkania.

3. Dowózka drzewa miałaby odbywać się tylko od 7 z rana do 10 godziny przed południem, zaś dowózka węgla od 10 zrana przez cały dzień do 6 wieczorem względnie do zmroku.

4. Przedsiębiorca byłby zobowiązany do uiszczenia z góry opłaty podatku konsumcyjnego i kopytkowego za transportowany materyał opałowy w obręb miasta Lwowa, zaś kopytkowego w tych z podanych powyżej miast, gdzie ono obowiązuje, za następnym miesięcznym zwrotem wszystkich z tego tytułu powstałych wydatków, obliczonych na podstawie jego własnych wykazów ze sprzedaży drzewa i węgla.

5. Przybliżona ilość materyału opałowego, mająca być w ciągu jednego roku przewiezioną, a za którą nie obejmuje się żadnej odpowiedzialności wynosi we

Lwowie:	około	15.000	m^3 drzewa	i	około	5.000	ton węgla
w Przemyślu:	„	3.000	„ „		„	5.000	„ „
w Jarosławiu:	„	1.000	„ „		„	1.500	„ „
w Stryju:	„	2.000	„ „		„	2.500	„ „
w Tarnopolu:	„	1.500	„ „		„	2.000	„ „

6. Przedsiębiorca złoży w 8 dni po objęciu dowózki jako poręczne 10% od iloczynu, wypadłego z rozmnożenia w przybliżeniu podanej ilości przenieść się mającego materyału opałowego, to jest drzewa plus węgla, przez potwierdzoną cenę jednostkową za przewózkę.

7. Oferty ściśle do powyżej podanych warunków przystosowane, marką na 1 koronę zaopatrzone i podpisane, wnieść należy najdalej do 15 czerwca 1907 do 12 godz. w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, z napisem: „Oferta na objęcie przewózki materyału opałowego w mieście . . . . . “.

Otwarcie ofert, przy którem oferującym wolno być obecnymi, nastąpi w dniu 17 czerwca 1907 o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Dyrekcya zastrzega sobie prawo uwzględnienia oferty w całości lub częściowo, albo też ich zupełnego nieuwzględnienia.

Wniesione oferty obowiązują oferujących przez 6 tygodni, licząc od dnia przeznaczonego do ostatecznego składania ofert.

We Lwowie, dnia 24 maja 1907.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Zaproszenie.

W poniedziałek, dnia 10 czerwca o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi c. k. notaryusza W. P. Leopolda Kukawskiego we Lwowie ulica Teatralna Nr. 7

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonaryuszy Pierwszej Galicyjskiej Spółki akcyjnej dla destylacyi drzewa w likwidacyi z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Orzeczenie likwidatora o stanie likwidacyi i o zamknięciu rachunkowem za kampanię 1906/07.
2. Orzeczenie komisyi rewizyjnej.
3. Wniosek rozwiązania Towaazystwa.
4. Inne wnioski.
5. Postanowienie co do orzeczeń i wniosków.

P. T. Akcyonaryusze, którzy chcą na tem Walnem Zgromadzeniu korzystać ze swego prawa głosów, mają stosownie do § 27, statutów swe akcye najpóźniej do dnia 7 czerwca 1907 roku złożyć w kasie Towarzystwa w Wygodzie albo u p. Leopolda Kukawskiego we Lwowie, ul. Teatralna 7, gdzie oprócz potwierdzenia odbioru także wydane będą karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Ze względu na to, że Walne Zgromadzenie zwołane na dzień 29 maja 1907 nie było prawomocne, zwraca się uwagę w myśl statutu § 27 że obecnie zwołane Walne Zgromadzenie bez względu na ilość zastępywanych akcyj odbędzie i uchwalone postawienia będą prawomocne.

Bilans i orzeczenie można przejrzeć w kasie Towarzystwa w Wygodzie i u W. P. Leopolda Kukawskiego c. k. notaryusza we Lwowie.

Lwów, dnia 30 maja 1907.

Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla destylacyi drzewa
w likwidacyi.

August Tischer.

Zusammenstellung der Aktiva und Passiva der Zentrale und der Filialen
der
Singer Co. Nähmaschinen Akt. Ges., Hamburg.

Aktiva.	M.	Pf	Passiva.	M.	Pf
Kassa-Konto	72.410	67	Aktienkapital-Konto	5,000.000	--
Wechsel-, Effekten-, Vorschuss-, Hinterlegungs- u. Personal-Steuer-Konto	1,686.589	25	Gründungs-Abschreibungskonto	10,995.486	80
Waren-, Garn-, Fabrikations- und Haus-Konten	12.921.723	33	Abschreibungs-Konto für Ausstände	8,750.320	09
Ausstände	41,227.758	10	Diverse Kreditores	24,594.968	09
			Kautions-, Provisions-Konto und Unterstützungsfonds	4,487.969	74
			Reserve-Konto	462,173	35
			Special-Reserve-Konto	1,215.487	65
			Gewinn . . . 345.003·03		
			Saldo aus 1905 . . 57.072·60	402.075	63
	55,908.481	35		55,908.481	35

Hamburg, 31 Dezember 1906.
Singer Co. Nähmaschinen Akt. Ges.
Church. K. Martens.

Bilanz der Zweigniederlassungen in Österreich pro 1906.

Aktiva.	K	h	Passiva.	K	h
Kassa-Konto	42.709	64	Aktien-Kapital-Konto	972.000	—
Hinterlegungs-, Vorschuss- und Personalsteuer-Konto	16.269	31	Gründungs-Abschreibungskonto	1,857.298	40
Waren-, Garn- und Fabrikations-Konto	2.920.084	98	Abschreibungskonto für Ausstände	2,307·917	01
Ausstände	9,620.498	27	Diverse Kreditores	6,845.928	10
			Provisions-Konto	608.935	42
			Gewinn	7.483	27
	12,599.562	20		12,599.562	20

Wien, 31 Dezember 1906.
Singer Co. Nähmaschinen Akt. Ges.

Genehmigt vom Vorstand: Singer Co. Nähmaschinen Akt. Ges. Church. K. Martens.
Die Repräsentanz für Oesterreich: Heinr. Horn.
Richtig befunden: R. Griebel, Revisor.
Nachgesehen und mit den Büchern übereinstimmend befunden: Hamburg, 23 April 1907. Der beeidigte Bücherrevisor: J. E. F. Busse.
Geprüft und genehmigt: Der Aufsichsrat: Wilh. Rump, R. Hinrichsen, Dr.

Kolej lokalna Trzebinia-Skawce.

Ogłoszenie.

W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Trzebinia-Skawce zwołuje niniejszem **VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie** Towarzystwa akcyjnego »KKolej lokalna Trzebinia-Skawce« [illegible] dzień 25 czerwca 1907 o godzinie 3 po południu w lokalu galicyjskiego Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie, Rynek l. 25.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie zarządu z czynności za rok 1906.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1906.
3. Przeznaczenie czystego zysku za r. 1906.
4. Wybór 2 członków Rady zawiadowczej.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub tegoż filii w Krakowie, lub też w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Co do akcyi będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają razem z potwierdzeniem odbioru karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Kraków, dnia 16 maja 1907.

Bogusław Mikucki
Prezes Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.